Nr. 248. Wtorek 30 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. [illegible] ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkarazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrektor telegrafów przeniósł asystenta telegrafu, Feliksa Zgodę, z Krakowa do Tarnowa.

Ponieważ księgosusz stłumionym został w miejscowościach Onuth i Czarny potok na Bukowinie, przeto c. k. Namiestnictwo dolno-austryackie rozporządzeniem z d. 13 października b. r. l. 45736, zniosło swe zarządzenia z dnia 19 września b. r. l. 42131, ogłoszone tutejszym okólnikiem z dnia 25 września b. r. l. 60822, ograniczające ruch bydła rogatego z Galicyi i Bukowiny do Dolnej Austryi.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 19 października 1883.

Dnia 27 października 1883 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLIX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 158. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 6 września 1883 roku, względem upoważnienia głównego urzędu cłowego w Marburgu do ekspedyowania denaturalizowanej oliwy.

Nr. 159. Rozporządzenie ministerstwa handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem wyznań i oświecenia z dnia 19 września 1883 roku, względem wykazania się uzdolnieniem do obsługiwania (dozoru) kotłów parowych i do nadzorowania manipulacyi z takowemi.

Nr. 160. Rozporządzenie ministerstwa skarbu i handlu z 23 września 1883, względem przewozu tytoniu i fabrykatów tytoniowych do Włoch.

Nr. 161. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 3 października 1883, względem upoważnienia ekspozytury cłowej w Olchowicach do pobierania cła od jaj ptactwa domowego.

Nr. 162. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 6 października 1883, względem utworzenia głównego urzędu cłowego drugiej klasy na dworcu kolejowym w Sarajewie.

Nr. 163. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 10 października 1883 względem upoważnienia król. węgierskiego głównego urzędu cłowego w Oedenburgu do kredytowania cła.

Nr. 164. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 10 października 1883 r., względem wykonywania kar więzienia w odosobnieniu w więzieniu celkowem w Brüx.

Nr. 165. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 17 października 1883, względem rozszerzenia zakresu działania król. węgierskiej ekspozytury cłowej na magazynowym dworcu kolejowym król. węgierskich kolei państwowych, położonym nad Dunajem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 października.

Obawy, wywołane wśród ministrów ottomańskich powrotem lorda Dufferina do Konstantynopola, szybko się rozprószyły. Zaraz po jego przybyciu udzielona mu przez sułtana audyencya i ton półurzędowych dzienników tureckich, przesadzających się w komplementach i pochwałach dla reprezentanta królowej Wiktoryi, zdają się usuwać wszelką wątpliwość co do nader przychylnego przyjęcia, jakie zgotowano dlań w Yldiz kiosku i w Wysokiej Porcie. Czy oznaki tej przychylności są szczere, to już należy do tajemnic dyplomacyi tureckiej, która, jak wiadomo, posiada tradycyjonalną zręczność ukrywania swoich przyjaźni i antypatyj. Tu jednak przypuścić można, że to otwarcie przychylne usposobienie Porty, wywołane zostało przedewszystkiem pojednawczem usposobieniem, jakie ambasador angielski okazywać zaczął Turcyi od chwili swego powrotu. Starał się on od razu uspokoić ministrów ottomańskich co do swoich zamysłów. Zapewnił, iż przybył na to tylko, aby odnowić tradycyjne, życzliwe, stare stosunki Anglii z Turcyą. Echo tych oświadczeń szybko doszło ucha sułtana i otworzyło lordowi Dufferinowi—jak utrzymują dzienniki angielskie i francuskie, drzwi pałacu, zanim zdążył o zaszczyt ten poprosić. Abdul Hamid, zbyt często miał dawniej powody do uskarżania się na więcej niż swobodne zachowanie się ambasadora angielskiego, by z pewną radością nie powitać tak widocznej a korzystnej zmiany. Pisma tureckie ciągle jeszcze podnoszą, jako fakt doniosły, okoliczność, że na audyencyi sułtan zatrzymał lorda Dufferina przeszło pół godziny, a ten zachował względem monarchy pełną szacunku rezerwę, i nie wspominał wcale, ani o sprawie armeńskiej, ani o konieczności zadośćuczynienia paragrafowi 61 traktatu berlińskiego.

Najnowsze informacye, jakie znajdujemy w zagranicznych organach, zwykle dobrze powiadomionych, wyjaśniają po części tajemnicę tego zachowania się posła angielskiego, donosząc, że lord Dufferin otrzymał obecnie misyę, dotyczącą bezpośrednio interesów angielskich, którą przedewszystkiem spełnić mu wypada. Chodzi tu, jak wiadomo, o odnowienie traktatu handlowego. Turcya notyfikowała swoje życzenia kierownikowi ambasady brytyjskiej w Konstantynopolu w drugiej połowie września i to podobno było jedną z przyczyn, dla których lord Dufferin tak nagle i niespodzianie powrócił do Carogrodu. Zdaje się, że Wysoka Porta zechce w tym wypadku skorzystać z pierwszej lepszej okazyi, by wyrazić niezadowolenie swoje z kierunku spraw egipskich, załatwianych z pominięciem wpływu i interwencyi dworu zwierzchniczego.

Kwestya egipska nader gorąco zajmuje dotąd tureckich mężów stanu. Zbrojna interwencya wojsk Wielkiej Brytanii zachwiała nad Nilem urok roztaczany tam niegdyś przez Kalifów, a chociaż rząd angielski niejednokrotnie oświadczał, że uznaje prawa zwierzchnicze Porty nad Egiptem, w kołach politycznych Stambułu twierdzą głośno, że oświadczenia wspomniane nie są szczere, a raczej, że nie są zgodne z czynami rządu angielskiego, rozporządzającego się w Egipcie jakby był jego jedynym i samowładnym panem. Ministrowie sułtana pragną zatem za pośrednictwem kwestyi odnowienia traktatu handlowego wytargować u Anglików pewne koncesye w powyższym kierunku. Nie wiadomo jednak, czy lord Dufferin zechce wstąpić na drogę ustępstw i układów. Prawdopodobniejszą jest rzeczą, że stoczy walkę na gruncie sprawy armeńskiej, i będzie w niej dopóty nieugiętym, dopóki nie otrzyma zupełnej zgody na życzenia przez niego już wyrażone, a dotyczące traktatu handlowego. Otrzymawszy ją, przystanie też zapewne na zdanie tureckich mężów stanu, że Armeńczycy mogą jeszcze poczekać na spełnienie obietnic.

Delegacye.

Wiedeń, 27 października.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

(*G*) W dalszym ciągu pozycyj w dziale nadzwyczajnych wydatków wojskowych mamy zwykłą kwotę 20.000 zł. na druki wojskowe, a nową pozycyą 100.000 zł. na zakupno 400 źrebców do wyhodowania w nowej źrebiarni wojskowej, o której już w dziale wydatków zwyczajnych była mowa, tudzież nową pozycyę 65.000 zł. na sprawienie chwilowo 300 namiotów rezerwowych dla obozów manewrowych w wschodnich częściach monarchii i 25 namiotów dla chorego żołnierza.

---

4)

PARSIFAL

Ryszarda Wagnera

(Dokończenie.)

Parsifal Wagnera nie jest więc Wolframowskim rycerzem; odkupicielem świata stać się zaś nie może Jest to automat bez myśli i woli, ciągniony za sznurek przez nielogiczną i kapryśną opatrzność. Wola opatrzności występuje u Wagnera jako główna siła działająca w akcyi. Jest to zupełnie zgodnem z podaniem o Parcivalu. Wszędzie jest Parsifal przez Opatrzność predestynowanym do czynu, który spełnia. — Przyznanie pewnego bezpośredniego wpływu na rozwój akcyi jakiejś mocy nadludzkiej, jest tak w epopei jak w dramacie zawsze nieco niebezpiecznem. Owa nadziemska moc występuje wówczas jako jedna z osób akcyi, która tak samo jak widome, ludzkie osoby, powinna działać konsekwentnie podług pewnych kardynalnych zasad. Najłatwiej przedstawia się rzecz, jeśli tą siłą wyższą jest ślepe fatum lub moc złego. Trudniejszem jest zadanie autora, gdy nią jest palec Opatrzności, t. j. rozumna wola Istoty wszechmocnej. — Bóg Wolframa nosi na sobie wybitne piętno swojego wieku. Jest on bogiem rycerskim. Lubuje się przedewszystkiem w rycerskich przymiotach, ceni męztwo, choćby posunięte do awanturniczości i protegując rycerzy, tak samo jak Jehowah protegue żydów. Wyższe ma mieć znaczenie opatrzność u Wagnera. Siła ta jednak, działająca bez logiki i sensu, rozdzielająca nagrody bez zasług, a kary bez winy, jest wszystkiem innem, lecz przenigdy Bogiem Chrześciaństwa. — Już z tego powodu nie ma Parsifal żadnego religijnego znaczenia. — Sądzę nadto, że szukać idei Chrześciaństwa w średniowiecznych baśniach, to w ogóle myśl wypaczona. Rycerstwo średniowieczne jest może uroczem w poezyi, w istocie jednak dalekiem od doskonałości. Tak samo jak rycerskie zasady, ów honor, ten zbiór najniedorzeczniejszych przesądów, pozwalając rabować i zabijać, byle w rycersko-awanturniczy sposób, nie jest prawdziwą moralnością; tak samo też religia średniowiecznych rycerzy, pełna zabobonów i baśni, nie jest religią Chrystusa, lecz chrześciańskiem bałwochwalstwem...

Wagnerianie podnoszą wprawdzie z naciskiem, że Parsifal nie ma być wyidealizowaniem średniowiecznych zapatrywań religijnych, lecz przedstawieniem idei „prawdziwego chrześciaństwa". W życiu nazywa każdy zwyczajnie „prawdziwem chrześcianizmem" to właśnie, w co sam wierzy Jeżeli jednak powyższa nazwa nie ma oznaczać czegoś zupełnie innego od wiary, wyznawanej przez dzisiejszych chrześcian, to zdanie Wagnerianów jest absurdem. Cała bowiem akcya w Parsifalu toczy się około przedmiotów, które dla dzisiejszych chrześcian nie istnieją. Gral i jego rycerstwo, to dawna baśń zapomniana, w którą nietylko nikt nie wierzy, lecz przeciwnie, którą każdy z dziś żyjących chrześcian niezawodnie za ideę niezgodną z religią uznaje. W dramacie zaś Wagnera idzie tylko o wewnętrzne sprawy korporacyi Grala, o nic więcej. Więcej już prawdziwej religijności w Lohengrinie Wagnera; tam przynajmniej rycerz Grala na zewnątrz jako obrońca cnoty występuje. Treść tedy Parsifala, zbawienie rycerstwa Grala, dokonane przez bohatera dramatu, to wszystko musi być razem z Gralem dziś przez Chrześcian uważane za baśń, bez wszelkiej religijnej myśli.

Znaczenie religijne opery Wagnera, istnieje więc tylko w fantazyi Wagnerianów i odnosić się może chyba do odrębnej wagneriańskiej religii, nad którą bliżej zastanawiać się nie myślę, bo to należy już raczej do psychiatryi, niż do estetyki. W operze widzę w Gralu Wagnera tylko częste w operach wprowadzanie momentu nadludzkiego, dla wywołania efektu. Gral, to zwyczajny hokus pokus operowy, podobny jak świat piekieł w Robercie Dyable, tylko mniej bezmyślny od tego ostatniego. Nie mogę też dostrzedz żadnej głębszej myśli, jak tylko zamiar wywołania silnego wrażenia, we wprowadzeniu św Komunii na deski teatralne, jakoteż w mistyczno-religijnych ceremoniach trzeciego aktu, oraz w zbliżeniu Parsifala do postaci Chrystusa. Nie jest to objawem chrześciańskiego ducha, lecz przeciwnie profanacyą religii, która musi wywrzeć wrażenie przykre na wszystkich, którym drogą jest postać Jezusa i dla których wzniosłe misterya chrześciańskiej religii nie utraciły jeszcze swej świętości, tak na tych, którzy w nie wierzą, jak i tych, których serce boli, iż wierzyć nie mogą.

Jedynie tylko dla dokładności, wspomnę jeszcze w kilku słowach o innych osobach dramatu. Wszystkie one odgrywają obok Parsifala podrzędną rolę. Najwybitniejszą osobistością jest Kundry. W tej postaci łączy Wagner dwie odrębne osoby poematu Wolframa: służebnicę Grala „Kundrie la sorcière" i kobietę, której miłość nieszczęścia na króla Amfortasa sprowadziła, która u Wolframa zwie się „Orgeluse" (orgueilleuse). Prócz tego jest Kundry Wagnera jeszcze duszą przez wieki pokutującą i dawną Herodiadą, dziś zaś niebezpieczną czarownicą, prawą ręką czarownika Klingsora. W skutek tej mięszaniny, staje się Kundry postacią niezmiernie dziwaczną. Ta kobieta, która jest zarazem potworem i najwspanialszą pięknością, która równocześnie z najwyższem poświęceniem służy rycerzom Grala i sprowadza ich zgubę, która nienawidzi świata i życia i śmierci tylko pragnie a przytem zdolną jest do najżywszej miłości, jest jednem z najmonstrualniejszych dziwadeł dramatycznych. Co tego rodzaju monstrum czuje i myśli, to nas nic nie obchodzi. W dramacie zwą ją zwykle „tajemniczą kobietą". Jest ona nią tylko na podstawie znanej prawdy, że zupełny bezsens jest tajemnicą najgłębszą. Kundry jest karykaturą nietylko w założeniu, lecz zarazem w zachowaniu się w dramacie. Jej piski, krzyki, wycie i śmiechy wychodzą często już po za granicę muzyki a tak samo jej skoki, kontorsye, rzucanie się na ziemię i konwulsyjne drgania, ta cała obrzydliwie śmieszna epilepsya dramatyczna przestaje być dramatem. O Amfortasie i Klingsorze nie mam wiele do powiedzenia. Są to piękne romantyczno-mityczne typy, dramatycznemi charakterami nazwać ich nie można. — Pozostaje Gurnemanz. Zacny starzec jest niezaprzeczenie zbiorem wszystkich przymiotów duszy i serca, chodzącą perfekcyą, lecz ma jedną, niewielką może, ale nieznośną wadę. Jest okropnie gadatliwy, co w zwiazku z tem, iż gadaniny Gurnemanza zwyczajnie są połączone z nader nudną muzyką, sprawia, iż poczciwy starzec posiada nasz szacunek z wyższym daleko stopniu, niż sympatyę. Na Gur-

W tytule budowli wojskowych pomniejszych żąda ministerstwo wojny 639.700 zł., czyli o 513.800 zł. więcej niż na rok bieżący, a na zakupienie placów dla ćwiczeń w strzelaniu, dla ćwiczeń nowego pułku kolejowego i dla musztry 148.000 zł., czyli o 108.000 zł. więcej. Między projektowanemi budowlami pomniejszemi znajduje się mały magazyn dynamitu we Lwowie, który wraz z zakupnem gruntu podeń ma kosztować 6000 zł. Wedle motywów będzie w nim 2800 kilogramów dynamitu, aby go mieć pod ręką na wypadek mobilizacyi. W Krakowie zaś w miejsce walących się drewnianych składów amunicyi po prawym brzegu Wisły stanąć mają murowane; jeden z nich już w roku przyszłym, na który preliminowano 15.000 zł.

Na większe, czyli forteczne budowle wojskowe, wszystkie pozycye razem czynią 3,250.000 zł., podczas gdy na rok bieżący uchwalono okrągło 3 miliony. Tu interesują nas przedewszystkiem budowle krakowskie i przemyskie. Na dalszy ciąg robót około wybudowania twierdzy przemyskiej rząd ze względu na militarne znaczenie Przemyśla i na przyspieszenie robót stosownie do tego znaczenia, usilnie, jak mówią motywa, domaga się podwyższenia kwoty, objętej tą pozycyą budżetową. Podczas gdy na rok bieżący uchwalono 700.000 zł., na rok przyszły ma się przyzwolić spełna 1 milion. Z podobnych względów domaga się rząd na wybudowanie twierdzy krakowskiej nie już 700.000 zł., jak na rok bieżący, lecz 900.000 zł. Oprócz tego atoli ma stanąć w Krakowie wielki magazyn prochu kosztem 80.000 zł., na poczet której to sumy ministerstwo żąda 40.000 złr. jako pierwszej raty; jako też wielki zakład dla magazynów żywności, furażu i wszelkiego zaopatrzenia wojsk na czas pokoju i wojny. Koszta budowli tego zakładu są obliczone na 300.000 zł.; chwilowo domaga się rząd 50.000 złr. jako pierwszej raty. — Na utwierdzenie wąwozów w Tyrolu druga rata ma wynosić 200.000 zł., pierwsza wynosiła połowę tej kwoty; natomiast czwarta i zarazem ostatnia rata na utwierdzenie Poli wynosi 750.000 zł., podczas gdy trzecia wynosi cały milion. Budowla tej twierdzy, bez uzbrojenia, kosztuje razem okrągłe 4 miliony. Z wielką usilnością domaga się rząd na utwierdzenie Kotaru w Dalmacyi południowej, na które przyzwolono pierwszą ratę w ilości 100.00 zł., kwoty podwyższonej do 250.000 zł. jako raty drugiej.

Ostatnie tytuły działu wydatków nadzwyczajnych są: potrzeby zakładu wojskowo-geograficznego 411.005 zł., czyli o 4074 zł. mniej niż uchwalono na rok bieżący, wydatki z okoliczności przeprowadzonej organizacyi armii 160.000 zł., czyli o 26.000 złr. mniej; wydatki spowodowane utrzymywaniem znaczniejszej siły wojskowej w południowej Dalmacyi 145.000 zł., która to kwota jest o 349.000 zł. mniejsza, wskutek większego już uśmierzenia tamtych okolic po powstaniu krywoszańskiem, a ztąd też zmniejszenia załog.

Cały dział nadzwyczajnych wydatków wojskowych czyni sumę 6,876.005 zł., czyli o 632.152 zł. mniejszą od uchwały na rok bieżący. Gdy różnicę tę porównamy z podwyższeniem działu wydatków zwyczajnych o 642.473 zł., odrazu uderzy nas wielka troskliwość ministerstwa wojny, aby nieodzowne podwyżki w swoim etacie natychmiast kompensować oszczędnościami w innych rubrykach i pozycyach, byle tylko nie nakładać większych ciężarów na ludność. To też minister wojny hr. Bylandt-Reidt cieszy się szczeremi sympatyami wszystkich stronnictw obu delegacyj.

Z zestawienia działów wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych wypada razem suma wydatków wojskowych *brutto* 102,413.639 zł., czyli tylko o 321 zł. większa od uchwalonej na rok bieżący. Własnych dochodów ma ministerstwo wojny 2,448.886 zł., t. j. o 90 zł. więcej niż w roku bieżącym. Na dochody te składają się taksy wojskowe, sprzedaż starych materyałów, broni, koni, a głównie prochu i saletry, tudzież procenta funduszów szpitalnego i inwalidowego. Gdy dochody te strącimy z całej sumy wydatków, pozostanie suma wydatków *netto* 99,964.753 zł., czyli tylko o 231 zł. większa od tegorocznej.

Ale wydatki na marynarkę wojenną, która stanowi drugą główną rubrykę etatu ministerstwa, alterują nieco ten rezultat pomyślny. Poznamy je niebawem; naprzód podamy tylko jeszcze pogląd na stan pokojowy armii austro-węgierskiej. Na czele armii stoi feldmarszałek (Arcyksiążę Albrecht), jeden na całą armię, będący generalnym jej inspektorem; po nim idzie 11 marszałków broni i generałów konnicy; dalej 58 feldmarszałków poruczników, 107 generał-majorów, 276 pułkowników, 314 podpułkowników, 622 majorów, 2318 kapitanów i rotmistrzów pierwszej i 1118 drugiej klasy, 3884 poruczników starszych i 3593 poruczników; razem przeto wszystkich oficerów jest 12.302. Duchowieństwa (117 osób), audytorów (183), lekarzy wojskowych i wyższych urzędników obrachunkowych jest 1699 osób; profesorów i urzędników 1415; profosów, przełożonych nad warstatami, mistrzów i pomocników, nauczycieli i sług jest 493; razem przeto tych osób, że tak powiemy, cywilno-wojskowych 15.909. Podoficerów i szeregowców nie do boju jest 19.167, sług oficerskich 13.825, inwalidów zaopatrzonych w zakładach wojskowych 992; razem przeto prostych osób umundurowanych nie do boju 33.984. Właściwej zaś siły zbrojnej jest 2327 zastępców oficerów, 23.732 podoficerów i 191.140 szeregowców, razem 217.199 ludzi. Suma ogólna wszystkich kategoryj jest 267.0-8 głów — liczba na monarchię taką jak Austro-Węgry, wcale nie wielka. Wychowanców wojskowych jest 2130. Koni adjutanckich 964, wszystkich innych 46.974; oprócz tego 81 zwierząt jucznych.

Przechodzimy teraz do marynarki wojennej. Podobnie jak co do armii, tak i tu dział wydatków zwyczajnych, czyniący 8,226.310 zł., czyli o 410,550 zł więcej od uchwały na rok bieżący, wzmaga się po większej części w skutek ustawy z dnia 2 października r. 1882, zmieniającej ni które postanowienia ustawy o sile zbrojnej z roku 1868, a mianowicie w skutek przedłużenia czasu służby czynnej w marynarce do lat czterech, skutkiem czego znów trzeba podwyższyć liczebny stan korpusu majtków. Dotychczas stan ten wynosił 5.836 głów, a ponieważ z dorocznego kontyngensu rekruta dla marynarki, wynoszącego 1.770 ludzi, bywa rzeczywiście w służbie 1.566 ludzi, przeto ów stan w skutek zatrzymania tej ostatniej liczby na rok czwarty, podniósłby się do 7.402 głów. Ministerstwo jednak ze względu na finansową sytuacyę monarchii, nie chce podwyższyć stanu korpusu majtków do całej tej liczby. W tym celu z liczby, która powinnaby pozostać przez rok czwarty, rozpuszczać będzie mniej więcej trzecią część, mianowicie tych majtków, którzy w trzech latach służby doskonale się wykształcili; a ztąd stan korpusu powiększy się tylko o 1.054 ludzi, tak, że nowy stan będzie wynosił tylko 6.890 głów. Po części wynika owa podwyżka wydatków także z pomnożenia liczby maszynistów na okrętach i statkach. Liczba maszynistów wynosi dotychczas wedle normy z r. 1870 w czasie pokojowym 112; odtąd atoli nietylko pomnożyła się liczba okrętów, lecz i gatunek ich zmienił się znacznie; to zaś wymaga większej liczby maszynistów. Rząd wnosi pomnożenie ich do 134, to jest o 22, co nawet nie dochodzi jeszcze liczby ustanowionej w r. 1870 dla całkowitego obsłużenia floty, bo ta liczba wynosi 163. Rząd więc pod tym także względem powoduje się względami oszczędności, na domiar której jeszcze rozkłada pomnożenie liczby maszynistów o 22 na trzy lata. Dział wydatków zwyczajnych nie przedstawia zresztą już nic ciekawego.

Podwyżka wydatków działu zwyczajnego doznaje pewnego, acz drobnego stosunkowo złagodzenia przez obniżenie wydatków działu nadzwyczajnego. Przypatrzmy się niektórym pozycyom ważniejszym i ich różnicom. Na dalszy ciąg budowy okrętu wojennego, który otrzyma nazwę *Arcyksiążę Rudolf*, żąda ministerstwo 500.000 zł., czyli o 156.000 zł. mniej, niż uchwalono na rok bieżący. Na dwie nowe łodzie torpedowe preliminuje 140.000 zł., czyli o 40 000 więcej, a to wskutek nowego sposobu budowania tych łodzi, za granicą powszechnie już zaprowadzonego, a obliczonego na szybszy ruch. Z zestawienia obu tych pozycyj wynika w tytule budowli nowych statków obniżka o 106.000 zł., którą jednak paraliżują natychmiast całkiem nowe pozycye w tytule wydatków różnych, czyniące razem 90.000 zł., mianowicie: 30 000 zł. na zaprowadzenie sternictwa siłą pary, które na okrętach wojennych za granicą powszechnie już jest zaprowadzone, i 60.000 zł. na elektryczne oświetlenie kilku statków pomniejszych.

Na drugie $30^1/_2$ — centymetrowe działo do wieży nowego okrętu *Arcyksięcia Rudolfa* potrzeba 144 000 zł.; na nowych 10 kartaczownic 52.000 zł., na amunicyę dla nich 44.250 zł., co razem stanowi wydatek o 43.000 zł. większy. Natomiast w celu właśnie skompensowania tej podwyżki preliminuje rząd na torpedy zapasowe tylko 60.000 zł., podczas gdy na rok bieżący uchwalono 105.000 zł.

Z uwzględnieniem jeszcze innych pozycyj, mniej ciekawych i przedstawiających mniejsze różnice; suma działu wydatków nadzwyczajnych, czyniąca 1,244.667 zł., okazuje się o 21.797 zł. mniejszą od uchwały na rok bieżący, tak że zestawiwszy podwyższony dział wydatków zwyczajnych z nieco obniżonym działem nadzwyczajnych, otrzymujemy całą sumę wydatków na marynarkę 9,470. 977 zł., czyli o 388.753 zł. większą. Własne dochody marynarki, na które składają się taksy, kary pieniężne na majtków, kary konwencyonalne na dostawców, sprzedaż starych materyałów i niektóre dzierżawy, są preliminowane w sumie 100.000 zł., jak i na rok bieżący. Po strąceniu ich z wymienionej codopiero sumy wydatków, pozostaje suma wydatków *netto* 9,370.977 zł., czyli o 388.753 zł. większa od tegorocznej.

Stan floty wojennej jest następujący: Wielkich okrętów do boju jest 8 kazamatowych pancerników i 3 fregaty pancerne, razem więc 11, mających pomieszczenia 56.320 *tonów*, poruszających się siłą 8850 koni, dźwigających 106 wielkich dział (18 do 28 centymetrowych, tak że nowy *Arcyksiąże Rudolf* będzie miał najpotężniejsze działa) i 52 mniejsze, wartość tych 11 olbrzymów nominalna 32,669 500 zł., teraźniejsza zaś wskutek zużycia 20,426.525 zł. Oprócz tego wartość dział na nich 4,59 000zł. Dalej jest 7 krzyżowników pierwszej, 4 drugiej klasy, 15 okrętów do strzeżenia wybrzeży, 5 statków transportowych i 2 monitory na Dunaju, tudzież pewna liczba łodzi torpedowych. Wszystko razem, z wyjątkiem tych łodzi, a z odjęciem już owych 11 okrętów do boju, reprezentuje pomieszczenie 97.140 *tonów*, siłę koni 17 185 dział głównych 248 ubocznych armat 56, wartość okrętów nominalna 50,261.000 zł., dzisiejsza 31,554.825 zł., wartość dział i armat 5,763 900 zł. Łodzie torpedowe mają pomieszczenia 288 *tonów*, wartości 545.857 zł. Oprócz tego jest mnóstwo innych okrętów, statków, łodzi i t. p. wartości dzisiejszej 1,956.450 zł. Ogółem przeto powierzony jest falom morskim kapitał co najmniej 53 milionów złotych austr.

Gdy zrekapitulujemy cały etat ministerstwa wojny, otrzymamy ogólną sumę wydatków *brutto* 111,884.616 zł., tj. o 389.074 zł. większą od tegorocznej, dochodów własnych 2,548.886 zł., tj. o 90 zł. większą, a więc wydatków *netto* 109,335.730 zł., czyli o 388.984 zł., większą od uchwały na rok 1883, o 463.616 zł. większą od uchwały na r. 1882, a o 1.860.970 zł. większą od uchwały na r. 1881.

Sprawy sejmowe.

Mowa posła Madeyskiego.

(Ciąg dalszy.)

Część druga wniosku tyczy się postępowania w sprawach cywilnych niespornych, a więc w sprawach opiekuńczych i spadkowych. Dotykam tutaj kwestyi, która w tym pierwszym roku nowego okresu sejmowego w gronie posłów z kuryi włościańskiej zyskała już swoją nomenklaturę, jako „skargi na notaryuszów i na inwentarze spadkowe.“

Nie od rzeczy może będzie, skoro notaryusz wszedł już do tej nomenklatury, cokolwiek o notaryuszach powiedzieć, zwłaszcza, że mówiłem już o sądach i o adwokatach.

Proszę Panów! padły tu były w dawnych czasach w tej Izbie cierpkie słowa przeciw notaryuszom w kraju naszym. Ja pragnąłbym, żeby ta rzecz była wyjaśnioną, bo zdaje mi się, że tylko wtedy mogą wszystkie czynniki społeczeństwa pracować wspólnie dla jednej korzyści, jeżeli te czynniki będą wzajem sytuacyi swojej świadome. Czy mówię *pro domo mea*, to zechce Wysoka Izba po przemówieniu ocenić.

Notaryat w krajach cywilizowanych, gdzie szybciej zaczyna bić tętno życia społecznego i ekonomicznego, a więc i prawniczego, jest niezbędny. Jest to instytucya dopełniająca wraz z adwokaturą i sądownictwem całości, dla wymiaru sprawiedliwości koniecznej.

Co do naszego kraju, to zdaje mi się, że nieco za późno u nas wprowadzono notaryat. Trzeba go było wprowadzić zaraz po uwłaszczeniu włościan, bo w naszym kraju powołanie notaryusza w pierwszej linii wprost na lud winno być skierowane.

Według mego przekonania, obowiązkiem pierwszym powołania notaryusza w naszym kraju jest stać na straży uczciwości i rzetelności w zawiązywaniu stosunków i interesów prawniczych i objąć na podstawie wkorzenionego zaufania kierownictwo i sterowanie życiem prawniczem ludu. Że w tak licznym zawodzie, jakim jest notaryat, mogą być tak, jak w każdym na świecie zawodzie wyjątki, to oczywiście każdy przyznać musi, ale ogół notaryuszów w kraju naszym stanął już na tem obywatelskiem stanowisku obowiązków dla kraju.

Zrządzeniem losu mnie właśnie przypadła inicyatywa do działania w tej mierze. Przed 4 laty postawiłem tę kwestyę na zebraniu notaryuszów z kraju, które się odbyło w Krakowie. Przełamawszy pierwsze trudności, postawiłem tę kwestyę na zjeździe notaryuszów z całej Austryi w roku zeszłym w Wiedniu odbytym. Zgromadzenie notaryuszy przyjęło bez dyskusyi jednomyślnie uchwałę przezemnie proponowaną, z której wynika, że ze zrzeczeniem się materyalnych korzyści, stanęli notaryusze na stanowisku obywateli, pracujących z poświęceniem dla dobra kraju. Teren tedy przygotowany, teraz akcyę samą rozpocząć należy. Ona jest niezbędną, ale jakkolwiek z upoważnienia Koła polskiego w Wiedniu sprawę tę przed 4 laty w parlamencie poruszyłem, dotąd w biurach ministerstwa sprawiedliwości nie została ona jeszcze rozpoczętą. Trzeba i tu ująć rzecz zasadniczo tam, gdzie tkwi rdzeń złego.

Wysoki Sejm domagał się w poprzednich latach kilkakrotnie, aby odjąć notaryuszom te funkcye które się nazywają pertraktacyami spadkowemi i przydzielić je sądom.

To jeszcze rzeczy nie załatwia, potrzeba na to radykalnej zmiany zasad samego postępowania i jego charakteru. Czem jest dzisiejsze postępowanie spadkowe? Dzisiejsze postępowanie spadkowe ma za cel wykryć i sądownie ustanowić dziedzica. W tym celu notaryusz, jako delegat sądowy, sporządzać musi następujące akta: najpierw tak zwany akt opieczętowania, przy którym nawiasem powiedziawszy, u chłopów nigdy się nie pieczętuje. Akt ten jest zbiorem dat służących za podstawę do osądzenia, kto jest dziedzicem. Daty te zbiera notaryusz od stron i wójta gminy, a zbiera w ten sposób, że albo jedzie na miejsce i tam się rozpytuje i akt pisze, albo do siebie strony wzywa i w kancelaryi akt sporządza. Pytam się, jeśli notaryusz nie potrafi nic innego wpisać do aktu opieczętowania, jak to, co słyszał od stron i wójta, czy nie byłoby prościej, gdyby wójt taki akt sporządził i sądowi bezpłatnie przesłał? a ubyłby już

---

nemanza zdaje się przeszła rola Wotana z tetralogii Niebelungów, t. j. rola zanudzania publiczności. Poważny rycerz spełnia też ją z właściwą sobie sumiennością.

Ze względu na wszystkie wady i braki, które podniosłem, jest, podług mnie Parsifal nadzwyczaj lichym dramatem, zwłaszcza że i wiersz tu wprawdzie nie tak nieznośny jak w Niebelungach, lecz przecież bardzo słaby i bez wszelkiej prawdziwie poetycznej piękności. Wszędzie razi pretensyonalny archaizm, brak istotnego poetycznego natchnienia, a nawet rymowanie według znanej niemieckiej zasady „reim' dich oder ich fress' dich“, nie należy do rzadkości. Muszę jednak przyznać, że Parsifal jest niezaprzeczenie efektownem librettem. Co do niektórych efektów jednak, mianowicie tych, które charakterem religijnym dramatu są wywołane, wolałbym, by ich wcale nie było. Byłoby lepiej, gdyby Parsifal był naiwnem oddaniem rycerskiej baśni, bez przymieszki niezdrowego nowoczesnego mistycyzmu. Dlatego to pokrewne treścią z Parsifalem libretto Lohengrina uważam za znacznie lepsze. Pretensyonalny Parsifal, jako bohater operowy, nie może wytrzymać porównania z rycerskim potomkiem swym Lohengrinem..

W przedstawieniu w teatrze Wagnera w Bayreuth występują piękności Parsifala w całej pełni. Przedstawienie to można nazwać istotnie wzorowem. Efekta muzykalne i dekoracyjne wyzyskane są w sposób doskonały. Do tego zmiany w technice teatralnej, jak: zupełne zaciemnienie sali, oraz ukrycie orkiestry i odpowiednie ustawienie instrumentów muzycznych podnoszą niezaprzeczenie wrażenie całości. Pomimo tego jednak, nie jest przedstawienie w Bayreuth i nie może być niczem innem, jak tylko dobrem przedstawieniem operowem. Wagnerianie widzą w niem religijno-artystyczne misterium. Tak wyraża się P. Wolzogen a Ryszard Pohl w następujący sposób charakteryzuje wrażenie przedstawienia Parsifala: „Oswobodzenie ducha ze wszystkiego, co ziemskie, jest tu nietylko zamierzonem, lecz istotnie osiągniętem“. A dalej: „Modlimy się, płaczemy, błagamy o zbawienie, i zostajemy zbawieni“. Szersza publiczność nie wierzy w monopol zbawiania ludzi przez przedstawienia operowe, przysługujący teatrowi w Bayreuth i domaga się oddania Parsifala innym scenom europejskim. Przyjść do tego musi koniecznie i to w krótkim przeciągu czasu a będzie to tylko z korzyścią dla sławy Wagnera. Tegoroczne przedstawienia w Bayreuth, przy których znaczne zmniejszenie się frekwencyi w stosunku do zeszłego roku zauważać było można, dowodzą, że osobny teatr Wagnera w Bayreuth nie ma racyi bytu, i że to już prawdopodobnie ostatnie przedstawienia, które tam się odbywają. Budynek teatralny w Bayreuth będzie może za lat kilkanaście ruiną. Jest to niezaprzeczenie fakt smutny, lecz wina leży tylko w zarozumiałości i hubrystyzmie Wagnera i jego kliki bałwochwalczej, które doprowadziły do pokuszenia się o to, by z nędznej i nieznanej prawie mieściny chcieć stworzyć artystyczną Mekkę. Tegoroczne przedstawienia Parsifala mają mieć znaczenie uroczystości pogrzebowych ku czci zmarłego mistrza, są jednak, jak się zdaje, pogrzebem świetności Bayreuthu. Oby się stały zarazem pogrzebem dzisiejszego Wagnerianizmu... tego powinien sobie życzyć każdy trzeźwo myślący, szczery admirator wielkiego muzyka.

LEON PINIŃSKI.

koszt tego aktu, który jest kompletnie zbytecznym. Dalej następuje ustanowienie opieki, t. j. protokół opiekuńczy lub współopiekuńczy. To odpadłoby zupełnie, jeżeliby postępowanie o opiekach tak było zmienione, jak to później przedstawię, mianowicie, jeżeliby rady familijne zostały ustanowione.

Przechodzimy dalej do sporządzenia inwenterza spadkowego, który ma sprawdzić, jaki majątek pozostał po zmarłym i ile przedstawia wartości. Co do oszacowania, to właściwie oszacowanie należy do urzędnika podatkowego, a nie do stron, bo w procesie wolno zawsze wystąpić i dowieść, że spadek inną ma wartość, aniżeli w inwentarzu zamieszczoną. Otóż esencyonalnej wartości oszacowania inwentaryczne dla użytku sądowego nie ma. Sprawdzić, jaki majątek pozostał u włościan, jest bardzo łatwo — gotówki nigdy, ruchomości prawie żadnych, pozostaje tylko opisać grunta i budynki. Co do gospodarstw większych wartości, tych spis musi być sporządzony przez notaryusza lub sąd, a wtedy koszta, które za to przypadną, niemają żadnego znaczenia. Ale w mniejszych, w drobniejszych spadkach ubogich włościan możnaby sobie inaczej poradzić, gdy zachodzi potrzeba sporządzenia inwentarza, a przedewszystkiem, gdy małoletni są dziedzicami. Wtedy wystarczałoby kurateli lub opiece sporządzenie inwentarza polecić, a urzędnik manipulacyjny sądowy mógłby od czasu do czasu pojechać do każdej gminy i za dyety jednego dnia, kilkanaście takich inwentarzy naraz sprawdzić. Przez to odpadłaby potrzeba kosztownego spisywania inwentarza w ubogich spadkach.

Natomiast należałoby podać inny, a bez porównania silniejszy środek wykrycia pozostałego po zmarłym spadku, to jest przysięgę, jak istnieje w prawie francuskiem.

Jeżeli dziedzic mając podejrzenie, że część spadku zatajono, chce się dowiedzieć co istotnie zostało, musi u nas osobny prowadzić proces, niesłychanie trudny i rozwlekły, proces, który się kończy wyrokiem, że pan X. Y. jest obowiązany złożyć przysięgę, czy co wie o spadku.

I pytam się, czy w tak ważnej rzeczy, jak regulacya spadku. państwo nie miałoby mieć prawa żądać od obywateli swoich wyznania prawdy pod przysięgą, bez procesu?

(Dokończenie nastąpi).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rossyi.)

Doniesienia z Petersburga, otrzymane przez *Polit. Corr.* potwierdzają wieści o bliskiem ustąpieniu ministra skarbu Bungego i ministra wojny Wannowskiego. Następcą ministra skarbu będzie prawdopodobnie kierownik banku państwowego, Łamanski. Wannowski jako dowód szczególnej łaski cesarskiej, otrzymał dar w kwocie 54.000 rubli, a następcą jego zostanie prawdopodobnie, nie jak sądzono, szef sztabu generalnego Obruczew, lecz wbrew wszelkim oczekiwaniom generał Rosenbach. Jestto dowodem, że najwyższe koła petersburskie. pomimo zdolności generała Obruczewa, nie chcą mu powierzyć stanowiska ministra, a to z powodu jego przekonań liberalnych.

W Petersburgu zapowiadają przybycie dworu carskiego na niespełna czternaście dni przed Bożem Narodzeniem, w którym to czasie będą dawane rozmaite bale. Bezpośrednio jednak przed świętami odjedzie dwór napowrót do Gatczyny. Z rodziny carskiej bawi obecnie w Paryżu, wielki książę Włodzimierz Aleksandrowicz, a jego odjazd został oficyalnie ogłoszonym. Mniej powszechnie jest wiadomem, że również i drugi brat carski Aleksy, udał się w podróż za granicę. Cel podróży nie jest znanym a w kołach dworskichj utrzymują, że w książę ma zamiar zwiedzić Francyę i Anglię.

Na ostatniem posiedzeniu rady państwa obradowano nad nowemi statutami uniwersyteckiemi. Członek rady, Gołowin, który przed dwudziestu laty był ministrem oświecenia, wystąpił przeciwko tym statutom tak energicznie i z tak przekonywującą wymową, że wszyscy członkowie, przychylając się na stronę jego, oświadczyli się przeciw wnioskowi ministra Delianowa. Tutejsze dobrze poinformowane koła utrzymują, że przybycie Katkowa do Petersburga bezpośrednio po tem niepomyślnem dla Delianowa zajściu, nie jest bez znaczenia. Wniosek Delianowa zostanie ponownie przedłożony w połowie listopada na plenarnem posiedzeniu wszystkich departamentów rady państwa.

(Wypadki w Bułgaryi).

Wczorajsze sensacyjne wiadomości z Bułgaryi uzupełnić dziś należy ściśle już urzędowemi aktami, których treść podaje *Politische Corresp.* Bułgarski urzędowy dziennik ogłosił następujący dekret i rozkazy książęce:

„Uwalniamy, po pierwsze, pułkownika sztabu generalnego Roedigera od obowiązków kierownictwa ministerstwa wojny, i uwalniamy go ze służby w armii bułgarskiej. Po drugie, mianujemy podpułkownika sztabu generalnego, Kotelnikowa zastępcą dla sprawowania interesów w ministerstwie wojny. Podp: Aleksander. Kontrs Zankow.“

Dalej ogłasza dziennik urzędowy następujący rozkaz:

„1. Zważywszy, że odwołanie generalnego adjutanta Lessowoja i adjutanta Polsikowa do Rossyi, nastąpiło bez mego przyzwolenia, a nawet bez mojej wiedzy, wykluczam z mojej świty oficerów, którzy są poddanymi rossyjskimi, a mianowicie pułkownika Łogwinowa, kapitana Messołowa i lekarza przybocznego Grimma, moja zaś służba ordynansowa nie będzie w przyszłości także zaliczana do mojej świty. Zegnając rossyjskich oficerów mojej świty, oświadczam, że od pierwszego dnia swojej służby aż do chwili obecnej, sprawowali służbę wybornie i służyli za wzór dla całej armii. Dziękując im z głębi serca za niezliczone usługi, które mi oddali, zapewniam, że ani ja, ani Bułgarya nie zapomną o ich usługach. Aleksander.“

Drugi rozkaz brzmi:

„Rozporządzam, ażeby za odebraniem niniejszego rozkazu 36 oficerów bułgarskich, wymienionych w dołączonej tu liście, a przydzielonych wojskom rossyjskim, zostało telegraficznie do Sofii powołanych. Aleksander.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły kongregacyi Sióstr Miłosierdzia we Lwowie, na utrzymanie zakładu św. Teresy, zapomogi w kwocie 500 zł.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w sprawie budowy strażnicy pożarnej i sprawozdanie z czynności fizykatu miejskiego za rok 1882.

— **Pielgrzymka na cmentarz.** W dniach 1 i 2 listopada ulica Piekarska, począwszy od godziny 2 po południu będzie dla przejazdu, z wyjątkiem konduktów pogrzebowych, zamkniętą. Dla dojazdu do cmentarza wyznaczono ulicę Rury, a dla odjazdu ulicę Łyczakowską.

— **Magistrat** tutejszy wydał następujące obwieszczenie: Czyniąc zadość życzeniom wielu mieszkańców miasta, Rada miejska uchwałą z dnia 4 października 1883 roku pozwoliła otworzyć część plantacyj na górze Franciszka Józefa (Wysokim Zamku) dla jazdy spacerowej powozami, mianowicie drogą wiodącą na lewo od bramy tryumfalnej i stroną połudnniową po przed dom strażnika, następnie stroną północną ku bramie tryumfalnej, czyli w około góry, na której kopiec unii wzniesiono, a to w porze jesiennej i zimowej, czyli od 1 września do 30 kwietnia, codziennie, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel; zaś w porze letniej czyli od 1 maja aż do 31 sierpnia, tylko dwa razy w tygodniu, mianowicie w poniedziałek i czwartek, a gdyby w którym z tych dni przypadło święto uroczyste, w dzień następny. Jazda powozami dozwolona jest tylko stępo i wyłącznie w kierunku lewym, zaś zatrzymywanie powozów tylko na przystankach tablicą oznaczonych. Natomiast wzbronione jest jeżdżenie na plantacyach góry Franciszka Józefa wierzchem, lub w celu ujeżdżania koni, jakoteż prowadzenie koni luzem, tudzież wyprzedzanie i jazda w przeciwnym kierunku, w końcu dłuższe zatrzymywanie powozów na drogach, przez publiczność zajętych. Uchybienie przeciw ustanowionemu powyżej porządkowi jazdy karanem będzie w myśl istniejących przepisów.

§ **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu wrześniu bież. roku następujące cyfry: Z końcem sierpnia było chorych 439, we wrześniu przybyło 639, było przeto ogółem leczonych 1.078. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 514, z polepszeniem zdrowia 77, nieuleczonych 44, umarło 41; ubyło tedy razem 676. Pozostało z końcem września 402 chorych.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. H. z kieszeni złoty damski *remontoir*, kryty, ze srebrnym cienkim łańcuszkiem. — Złożono w policyi znalezioną wielką blaszaną flaszę na naftę, metalowy biały łańcuszek (niklowy) i paszport, wystawiony w Żydaczowie dla Józefa Heimrotha. — Przyaresztowano Józefa Hrymiaka ze skradzioną beczką śledzi. — Zbłąkaną izraelicką dziewczynkę, liczącą około trzech lat, ubraną w barchanową nakrapianą sukienkę i chusteczkę na głowie, oddano do komisaryatu śródmieścia. — W nocy dostał się znany złodziej, Józef Serdyński, przez okno do parterowego pomieszkania krawca pod l. 1 przy placu Strzeleckim, lecz został przez stójkowego spostrzeżony i przytrzymany.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie po krótkiej chorobie radca magistratu i były konsulent prawny kapituły obrządku łacińskiego, Dominik Habdank Gembarzewski, znany i poważany w szerokich kołach obywatelskich, w 72 roku życia; w mieście naszem umarł dalej ś. p. Apolinary Kopertyński, sekretarz Wydziału krajowego a zarazem jeden z najstarszych i najdzielniejszych jego urzędników, wysoko ceniony jako typ urzędnika-obywatela, oddanego sprawie kraju z całem poświęceniem, przeżywszy lat 42; w Krakowie znany w świecie naukowym pisarz w sprawach ekonomicznych i głośny niegdyś finansista Piotr Falkenhagen-Zaleski, urodzony r. 1809, wychodźca z r. 1831, ożeniony z córką znakomitego powieściopisarza Józefa Korzeniowskiego; w Londynie znany jako autor sympatycznych noweli myśliwskich i turystowskich kapitan Mayne Reid, w 67 roku życia; w Paryżu słynny lekarz chorób kobiecych dr. Depaul, urodzony roku 1805; wreszcie w Paryżu sławny przyrodnik Breguet.

† **Kardynał Bonnechose.** Z Rouen doniósł wczoraj telegram o śmierci arcybiskupa tamtejszego księdza Bonnechose, który przez czas dłuższy w szeregach duchowieństwa francuskiego wybitną i znakomitą grał rolę. Urodzony roku 1800, Henri Marie Gaston de Bonnechose po ukończeniu studyów poświęcił się był zrazu zawodowi prawnemu, w którym doprowadził do stanowiska generalnego adwokata przy trybunale w Besançon. W roku 1830 jednakże złożył ten urząd, ażeby się poświęcić stanowi duchownemu, w cztery lata później otrzymał święcenie kapłańskie w Strassbourgu, w Paryżu i Rzymie dał się poznać jako znakomity kaznodzieja i w roku 1847 mianowany został biskupem Carcassonne'u. W dziesięć lat później zasiadł na stolicy arcybiskupiej w Rouen, a w roku 1863 otrzymał purpurę kardynalską. W skutek wyniesienia tego zasiadł w senacie drugiego cesarstwa, w którym przy rozmaitej sposobności bronił świeckiej władzy papieża. Po upadku tego cesarstwa, sędziwy dostojnik Kościoła uchylił się już całkiem od udziału w życiu publicznem.

— **Wyprawa polska do Afryki.** Od przywódcy tej wyprawy, p. Rogozińskiego, otrzymał w tych dniach *Kur. Warsz.* list następujący: „Przesyłam wam dziś prawdopodobnie ostatnie słowa na czas nieokreślony! Dnia 13go b.m. (data listu 20 sierpnia, Bakunduna-Namwidi), wyruszyłem z Kamerunu w głąb, ukończywszy prace około postawienia stacyi i pozostawiwszy na niej Janikowskiego i Ostaszewskiego dla obserwacyj i kolekcyj. Przybyłem z Tomczykiem, który towarzyszy mi w w głąb szczęśliwie, z bagażem ekspedycyi składającym się z 83 tłumoków. Piszę z lasu dziewiczego, który otacza nas dokoła i ztąd pisma megoblakonizm. Zdrowie nasze nie pozostawia nic do życzenia. Pomimo deszczów tropikalnych maszerujemy dalej ku jeziorom. Ludzie moi, Bakundyjczycy przyjmują nas wszędzie jak najlepiej, — oddech w piersiach przyspiesza nam nadzieja, iż dojdziemy do jezior, o których krajowcy tu już wiedzą. Przyjaciołom w kraju jeszcze raz pozdrowienie, a jeżelibyśmy mieli pozostać w tych przedwiecznych zmrokach leśnych, wtedy z dziewiczego lasu dla kraju *ultimum vale* od waszego wiernego ziomka S. S. Rogozińskiego“.

— **Poszukiwania archeologiczne.** Ze starożytnej Samarkandy donosi telegram, iż w dniu 22 b. m. rozpoczęto poszukiwania archeologiczne w grodzie prastarym Afrosiab, na północnem przedmieściu wspomnionego miasta położonym, gdzie też znaleziono mnóstwo marmurowych i glinianych ornamentów, przedmiotów z bronzu, szkła i gliny palonej, oraz mozajki i monety. Zabytki znajdowane bywają przeważnie w pokładach, odpowiadających cywilizacyom, które kolejno po sobie następowały: starożytno-irańskiej, grecko-baktryjskiej, oraz arabskiej. W głębokości kilku łokci napotkano monety chińskie. Kierownictwo robót poruczone zostało podpułkownikowi Krestowskiemu.

— **Trzęsienie ziemi,** połączone z gwałtownym grzmotem podziemnym, obserwowano dnia 27 b. m. o godzinie 2 min 20 rano w Taszkencie.

— **Entuzyasta.** W dziennikach angielskich czytamy, że młody pewien człowiek nazwiskiem Blackwell zamordował przyjaciela swojego Jerzego Ross, dlatego tylko, iż tenże nie chciał uznać, że Szekspir jest największym poetą, a *Hamlet* najlepszem jego dziełem.

— **Cały skielet mamuta,** wybornie zachowany, wykopano przed kilku dniami pod miejscowością Niederwalluf w pobliżu miasta Wiesbadenu. Dolna szczęka potwornego tego zwierzęcia przedpotopowego, waży 80 funtów, a jeden z kłów ma przeszło metr długości. Odpowiednich rozmiarów i wagi są także piszczele i inne kości.

Złodziejski humor. Miejscowość Neuilly, przedmieście paryskie, zamieszkane przeważnie przez świat wykwintny, od dłuższego już czasu niepokojona jest bandą złoczyńców, która równie zręcznie jak zuchwale dokonywa swoich operacyj. W jednej z ostatnich nocy rzezimieszki nawiedzili willę niejakiego p. Rouvenat przy ulicy Perdonnet i ograbili ją gruntownie, gdy pan domu z żoną, trzema córkami i trzema służącymi pogrążony był w najgłębszym śnie. Przeleźli oni przez mur ogrodowy, witrychami pootwierali sobie drzwi, w sieni nawet zapalili sobie gaz, a w jadalni, położonej w parterze, kilka świec w kandelabrach, i towarzyszom, pozostawionym na dworze, podawali przez okna najcenniejsze obrazy, zastawy srebrne, bronzy, obrazy emaliowe i t. p. Nareszcie gospodarka ta obudziła klucznicę, która też wyszła do sieni w sam czas właśnie, to jest w chwili, kiedy mogła jeszcze widzieć pięciu łotrów, uciekających. Na stole w sali jadalnej, wśród resztek sutej biesiady, którą sobie złodzieje wyprawili z zapasów kredensowych domu, znaleziono kartkę z następującemi słowami: „Panie Rouvenat, posiadasz pan darów fortuny za wiele; ulżyliśmy cokolwiek temu brzemieniu drogiego pana. Przeszę rychło zastąpić ten ubytek nowemi kosztownościami, a nie omieszkamy odwiedzić go ponownie w czasie między godziną 1 a 4 po północy.“

— **Kolosalny proces.** Z Petersburga donoszą: Sprawa dygnitarza intendentury wojskowej, tajnego radcy Rossińskiego, będzie sądzona dnia 15 listopada. Będzie to, jak się zdaje, ostatni proces, przechodzący rozmiarami wszystkie dotychczasowe w sprawie nadużyć, popełnionych przez zarząd tej intendentury. Kompetentni utrzymują, że trwać będzie ten proces z 6 tygodni. Są to właściwie trzy olbrzymie procesy, związane między sobą pewną nicią przewodnią. Pierwszy ma za przedmiot nadużycia przy normowaniu cen produktów, drugi tyczy się sposobów transportu, trzeci zapasów żywności i furażu dla koni. Aby dać pojęcie o rozmiarach tej *cause célèbre* dość powiedzieć, że akta śledcze, odnoszące się tylko do sprawy normowania cen produktów, zawierają przeszło 120.000 arkuszy pisma, oprawionych w 180 tomów.

Akademia prawa międzynarodowego

w Monachium 1883 r.

(Dziewiąte posiedzenie.)

W roku 1873, z inicyatywy redakcyi czasopisma *Revue de droit international*, a głównie za sprawą Bluntschliego, Rolin-Jaequemysa, Moynier, Calvo, Bulmerincq'a i innych zawiązało się w Gandawie naukowe, bez oficyalnego charakteru, towarzystwo znawców prawa międzynarodowego, w tym celu, aby wspólnie pracować dla rozwoju tegoż prawa.

Towarzystwo to, które przybrało nazwę „Instytutu (akademii) prawa międzynarodowego“ (*Institut de droit international*), w myśl swych statutów, ułożonych w Gandawie, a następnie uzupełnionych w Oxfordzie (9 września 1880 r.), do wyżej wyrażonego swego celu zdąża następującemi środkami:

a) przez formułowanie ogólnych zasad nauki, tak, aby stały one na wysokości prawnych pojęć cywilizowanego świata;

b) przyczyniając się swą pomocą do stopniowej kodyfikacyi prawa międzynarodowego;

c) przyczyniając się do tego, aby zasady zgodnie z potrzebami współczesnych społeczeństw były oficyalnie uznane;

d) przyczyniając się, w właściwym dla siebie zakresie, bądź to do utrzymania pokoju, bądź to do szanowania prawa wojny;

e) rozpoznając trudności, zjawiające się przy interpretacyi lub stosowaniu prawa i udzielając w razie potrzeby swych opinij w wypadkach wątpliwych i spornych;

f) wreszcie, przyczyniając się publikacyami i nauczaniem do tego, aby, tak jak być powinno, zasady sprawiedliwości i ludzkości kierowały stosunkami państw i narodów.

Akademia ta rokrocznie we wrześniu odbywa posiedzenia w różnych miastach Europy, stały zaś jej zarząd, reprezentowany przez generalny sekretaryat, tudzież redakcyę jej organu, który stanowi *Revue de droit international*, mają swą siedzibę obecnie w Brukselli.

Posiedzenia te odbywały się już: w Gandawie, Zurychu, Genewie, Brukselli, Paryżu, Oxfordzie i Turynie. W r. b. odbyło się ono w Monachium.

Odezwa sekretarza generalnego p. Alfonsa Rivier, rozesłana do wszystkich członków akademii w d. 15 lipca r. b. zapowiadała otwarcie tegorocznych posiedzeń akademii w d. 4 września b. r. we wtorek w nowym ratuszu (na Marienplatz) w Sali posiedzeń reprezentacyi gminnej. — Porządek dzienny obrad obejmował, oprócz zwykłych formalnych czynności, jak ukonstytuowanie się zebrania, wybór nowych członków wszelkich stopni etc., sprawozdania 5 komisyj, na które się członkowie akademii podzielili, a mianowicie:

1. komisyi prawa cywilnego, handlowego i karnego;

2. komisyi praw autorów;

3. komisyi prawa co do zdobyczy morskich;

4. komisyi zajmującej się zastosowaniem europejskiego prawa narodów do ludów wschodnich;

5. komisyi prawa wojny.

Prócz tego na porządku dziennym były jeszcze sprawozdania z ważniejszych najnowszych faktów, wyrażonych w zakresie międzynarodowych stosunków, tudzież z ruchu najnowszej literatury prawa narodów.

Dla przyjęcia członków zjazdu i poczynienia przygotowań koniecznych do jego odbycia, zawiązał się komitet wykonawczy lokalny, na czele którego stanął prezydent miasta dr Ehrhard i prof. Marquardsen. Komitet ten, w skład którego weszli nietylko miejscowi prawnicy, ale i obywatele miasta z różnych zawodów, zajął się, jak zwykle w takich razach, nietylko tem co było konieczne, aby uczestnicy zjazdu mogli obradować, nie troszcząc się o lokal, służbę i t. d., ale nadto przygotował im rozrywki, potrzebne po ciężkiej i nużącej pracy, zarówno dla przyjemności, jak i dla odświeżenia umysłu, a tem samem nabrania nowych sił do pracy. Już w tem miejscu, na wielką pochwałę lokalnego komitetu wyznać należy, że rozrywki te były urządzone w umiarkowanej ilości, nie było ich za wiele, a skutkiem tego nie odrywały one nas od pracy, a z drugiej strony, zapewniały one nam możność poznania wspaniałych miejscowości w okolicach Monachium i charakterystycznych stron miejscowego życia. „Chcieliśmy, powiedział przy jednym z toastów prezydent miasta, pokazać panom to, co nam właściwe, co naszą odrębność stanowi, czego panowie nie zobaczycie gdzieindziej.“

Już w przeddzień zjazdu trzeciego września w poniedziałek przybyło wielu bardzo uczestników zjazdu, wszyscy na zaproszenie komitetu lokalnego, zebrali się w pięknych salonach restauracyi Ecka (*Burgstrasse 16*), gdzie nastąpiło zapoznanie się pierwszy raz przybyłych, przywitanie dawno znajomych i gdzie przy swobodnej gawędzie upłynął wieczór. Sala przedstawiała charakterystyczny widok. W jednym pokoju zebrane było grono najwybitniejszych przedstawicieli dzisiejszej nauki i nauczania prawa narodów, mężów znanych po większej części z swych prac naukowych całemu uczonemu światu, dźwigających cały ciężar dzisiejszej umiejętności prawa międzynarodowego, która tem między innemi odróżnia się od innych nauk, iż nie tylko ma czysto teoretyczne znaczenie, ale i ważny wpływ na polityczne stosunki świata, a tem samem nie jest bez znaczenia dla spokoju i szczęścia ludów. Mężowie ci wreszcie prócz akademickiego powołania reprezentowali i wiele innych, niemniej ważnych stanowisk społecznych. Byli tam deputowani obu Izb parlamentu, posłowie na sejm, członkowie najwyższych magistratur sądowych, wreszcie przedstawiciele dyplomacyi. — Rozmowa przedstawiała mozajkę najróżnorodniejszych kwestyj. Jedni, opowiadali sobie koleje swego życia od ostatniego zjazdu w Turynie, inni omawiali dzisiejsze polityczne wypadki, jeszcze inni mówili o swych pracach, wydanych lub przygotowywanych do druku, wypytywali się wzajemnie o swe poglądy na tę lub ową kwestyę sporną — słowem był tam zebrany kwiat prawniczej intelligencyi świata, najważniejsze pytania nauki i dzisiejszej polityki stanowiły przedmiot rozmowy. Ogólny ton jej był niezmiernie serdeczny, uprzejmy i szczery. Mężowie wielkiego rozgłosu, zapoznawali się chętnie z młodszymi uczestnikami zjazdu, biorącymi w nim udział poraz pierwszy i w chwilę po rozpoczęciu zebrania wszyscy rozmawiali tak jakby się znali od lat wielu. Rozmowa zaś toczyła się tak gwarno, że w przyległym salonie możnaby sądzić iż tam, jest zjazd studentów, a nie mężów, z pod których ręki nie jeden wyszedł już zastęp młodzieży. — Jedno tylko można było zauważyć, mianowicie, że grupy pojedyncze najczęściej z sobą konferujących, tworzyły się podług narodowości, tak że Francuzi, Anglicy, Niemcy, Włosi przeważnie z sobą rozmawiali; a znów co do pojedyńczych narodowości, to było najczęstszem, że Francuzi zbliżali się do Włochów, a Anglicy do Niemców.

Dnia 4 września o 10tej rano odbyło się pierwsze administracyjne posiedzenie, na którem przystąpiono przedewszystkiem do ukonstytuowania się zjazdu. Prezesem wybrano dra Holtzendorfa, prof. miejscowego uniwersytetu, a wiceprezesami: prof. dra Arntza z Brukselli i Johna Westlake z Londynu. Sekretarzem generalnym wybrany został Alfons Rivier, prof. z Brukselli, a protokolistami wybrani zostali pp. Rolin i Moynier, synowie najznakomitszych członków akademii.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowych członków.

Członkiem honorowym wybrany został Sir Robert Phillimore, członek tajnej rady Wielkobrytańskiej i sądu Admiralskiego w Anglii; członkami zwyczajnymi (*membres*) wybrani zostali: Cezar Norsa, adwokat z Medyolanu i Alberyk Rolin, prof. z Gandawy; członkami nadzwyczajnymi (*associés*): Z. F. Dillon, prof. z Nowego Jorku, Sir James Haunen, prezes Sądu Najwyższego z Londynu, dr. Henryk Harburger, docent prywatny z Monachium i dr. F. Kasparek, prof. z Krakowa.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Dr G. Roszkowski.

KRONIKA SĄDOWA

(*Usiłowane skrytobójcze morderstwo.*)

(*L*) Przed lwowskim trybunałem sędziów przysięgłych, pod przewodnictwem radcy p. Białoskórskiego odbyła się w połowie maja r.b rozprawa główna przeciw Izaakowi Bienenstockowi, oskarżonemu przez prokuratoryę państwową o usiłowaną zbrodnię skrytobójczego morderstwa (§§. 8, 134 i 135 ust. 1 ust. karn.) popełnioną przez toże Bienenstock w zamiarze pozbawienia życia Kłymka Radwańskiego, w d. 11 grudnia 1882 wsypał do krup w pomieszkaniu jego, w Nowosiółkach przednich pewną ilość trucizny, którą następnie K. Radwański z rodziną swoją w ugotowanej kaszy spożył.

Dokonanie tej zbrodni tylko dlatego nie nastąpiło, że spożywającym, po spożyciu kilku łyżek kaszy zatrutej, źle się zrobiło, w skutek czego dalszego jedzenia kaszy zaniechali.

Po przeprowadzonej w d. 17 i 18 maja r. b. rozprawie z której podaliśmy wyczerpującą relacyę, ówczesna ława przysięgłych wydała 10 głosami werdykt potępiający Bienenstocka i na tej podstawie zasądził go trybunał na 16 letnie ciężkie więzienie. W skutek wniesionego przez obronę zażalenia nieważności, trybunał kassacyjny zniósł werdykt sędziów przysięgłych, a to z powodu że trybunał nie wezwał do rozprawy jako świadków pp. Ortnera i M. Domaina aptekarzy, i Kibitza, chirurga z Uhnowa, którzy mieli zeznać, iż na jakiś czas przed d. 11 grudnia 1882, Kłymko Radwański chciał w aptece w Uhnowie kupić trucizny na myszy.

Ponowna rozprawa rozpoczęła się wczoraj w lwowskim sądzie kryminalnym pod przewodnictwem radcy p. Samolewicza a w asystencyi radców pp. Majewskiego i Schabenbecka. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora dr. Dylewski, obronę przyjął dr. Jackowski a jako znawcy zostali wezwani do rozprawy, lekarze pp. dr. Feigel i dr. Lukas, tudzież chemik dr. Dunin Wąsowicz. Oskarżenie opiera się na faktach, stwierdzonych już przez świadków tak w ciągu śledztwa, jako też przy pierwszej rozprawie, że między Bienenstockiem a K. Radwańskim istniał nieprzyjaźny stosunek z powodu sporu o grunt; że Bienenstock wywalczywszy sądownie pewną pretensyę przybył d. 11 grudnia r. z. do Nowosiółek, celem przeprowadzenia egzekucyi na ruchomościach Radwańskiego; że przystąpiwszy do fantowania wszedł do izby, i wsypał do garnka, w którym były krupy, biały arszenik i to w takiej ilości, że mogło się nim struć 20-25 osób; że skutkiem spożycia kaszy ugotowej z krup zatrutych, rozchorowała się cała rodzina Radwańskich; że dalej skutkiem spożycia reszty kaszy rozchorowało się prosie, a jałówka po kilkudniowych cierpieniach, zginęła. Dalej podnosi oskarżenie zeznanie 11-letniego Pawła, i 7 letniej Paraski Radwańskich, dzieci Kłymka, tudzież matki jego Nastki, którzy widzieli jak Bienenstock z d. 11 grudnia r. z. manipulował coś koło garnka z krupami i wsypywał do garnka. Nareszcie opiera się oskarżenie na zeznaniach świadków, przed którymi odgrażał się Bienenstock na Kłymka Radwańskiego, przepowiadał mu śmierć przy końcu r. 1882. Oskarżony zaprzecza gołosłownie powyższym zeznaniom świadków i utrzymuje, że Radwański w zamiarze pozbawienia go wolności i pozbycia się raz na zawsze procesów o kawał gruntu, sam wsypał truciznę do garnka z krupami i następnie odegrał komedyę przed sąsiadami swoimi, jakoby był otruty.

Punkt ciężkości ponownej rozprawy spoczywać będzie w zeznaniach pp. Ortnera, Domaina i Kibitza, które streścimy w numerze jutrzejszym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo spożywcze.

(Dokończenie.)

Zostająca pod zarządem głównego sklepu mleczarnia dostarcza publiczności coraz więcej mleka dobrego po umiarkowanych cenach. Dla dogodności członków po koniec VII okresu, otworzył zarząd na przeciwległej stronie miasta filię, dla rozsprzedaży towarów korzennych i innych artykułów żywności, zobowiązując ją, ażeby towary wyłącznie ze sklepu głównego pociągała i takowe po zniżonych cenach sprzedawała. W sklepie głównym stara się zarząd przedewszystkiem o coraz większy odbyt dla artykułów żywności krajowego wyrobu, jak masła, sera, wędlin, tuczonego drobiu, mąki, krup, miodu, piwa i t. d. Aby producentów zachęcić do coraz obfitszego i doskonalszego wyrobu tych artykułów, ofiaruje im zarząd o ile możności jak najwyższe ceny i zadawalnia się bardzo małym rabatem, i chociaż niewątpliwie jest jego zasługą, że zwiększony odbyt tych artykułów skłonił niejeden już folwark do oddalenia pachciarzy i wzięcia wyrobu nabiału we własne ręce, to jednak daleko jeszcze do zaspokojenia popytu za tymi artykułami, mianowicie zawsze jeszcze czuć się daje brak dobrego świeżego masła. A z żalem podnosi zarząd, że słoninę i smalec ciągle jeszcze z Węgier sprowadzać musi. W ogóle pod względem aprowizacyi ludności miejskiej czuć się daje w naszym kraju brak średnich gospodarstw 100-morgowych, produkujących takie artykuły żywności, jak np. masło, ser, wędliny, słoninę i smalec, opasowe barany, tuczony drób i t. p. Co do kolonialnych towarów, Towarzystwo od siedmiu lat, płacąc każdy weksel, każdy przekaz w zupełności i w terminie, zyskało dla swojej firmy za granicą powszechną wziętość i zaufanie. Wielkie magazyny hamburskie i tryestyńskie, proponują mu oddanie swoich towarów w komis. Z drugiej strony zawiązują się po prowincyonalnych miasteczkach Towarzystwa spożywcze, a po wioskach handle chrześciańskie, które zgłaszają się do Towarzystwa o towary kolonialne. Założenie więc hurtownego magazynu tych towarów dla wschodniej części kraju, staje się dla Towarzystwa lwowskiego nieuniknioną koniecznością, staje się zadaniem, które w najbliższej przyszłości będzie musiało być spełnionem. Temu zadaniu podołać będzie mogło Towarzystwo tylko przez powiększenie własnego kapitału, co jednak spoczywa tylko w rękach publiczności.

Ciekawe szczegóły podaje sprawozdanie co do sprzedaży mięsa: Wyrębu mięsa we własnym zarządzie podjęło się Towarzystwo w najniekorzystniejszych warunkach, a mianowicie w chwili, kiedy w skutek zamknięcia granicy dla bydła rossyjskiego, podrożenie mięsa było tylko kwestyą czasu. Jak wiadomo, Reprezentacya miasta wezwała wówczas Towarzystwo, ażeby wzięło wyrąb mięsa we własny zarząd i zaliczyła mu 4.000 zł. w tym jedynie celu, ażeby jak najdłużej opierało się podrożeniu mięsa. Towarzystwo wywiązało się dobrze z tego zadania i przez siedemnaście miesięcy, z korzyścią dla członków i publiczności, utrzymywało niskie ceny mięsa, jak o tem świadczą następujące cyfry:

Przez 17 miesięcy sprzedało Towarzystwo mięso z 1.200 wołów, po cenach o 2 centy niższych od cen pobieranych przez zawodowych rzeźników, i tym sposobem zaoszczędziło członkom i kupującej publiczności kwotę 19.224 zł., jak to wypływa z szczegółowego obliczenia, które opuszczamy. Nie ulega wątpliwości, że prze wytrwałe utrzymywanie zniżonych cen jatkowych, Towarzystwo powstrzymało rzeźników w chęci znacznego podwyższenia ceny mięsa, ale obecnie musiało samo Towarzystwo podwyższyć ceny mięsa w swoich jatkach, a to z powodu podrożenia wołów. Na naszych jarmarkach i targach spotykamy wszędzie agentów, którzy płacą za bydło wyższe ceny. Ceny wołów we Wiedniu od czerwca b. r. podniosły się o 15 prct. i te podwyższone ceny stale się utrzymują; w skutek tego musi także lwowskie Towarzystwo płacić na jarmarkach za woły o 15 prct. wyższe ceny; ale mimo to podwyższona taryfa poszczególnych gatunków mięsa, sprzedawanych w jatkach Towarzystwa, nie dochodzi 15 prct. podwyżki, lecz wynosi tylko 7 prc.

W dziale rabatowym sprzedaż naftay z 6.996 zł. doszła w ostatnim roku do 7.908 zł.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości i udzieliło zarządowi absolutoryum za rachunki, które wykazują 842 zł. 21 ct. czystego zysku. Zysk ten, zgodnie z wnioskiem rady zawiadowczej, podzielono w następujący sposób: 10 prc. dywidendy, czyli 740 zł. uchwalono wypłacić za całkowicie wpłacone udziały, których suma po koniec roku zeszłego wynosiła 7.400 zł., a kwotę 102 zł. 21 ct. przekazano funduszowi rezerwowemu. Do zarządu zostali wybrani pp.: Józef Maly, Seweryn Prexell, Jan Szwejkowski, Grzegorz Wrzeciona, Cypryan Tokarski, dr. Wł. Zajączkowski, Ludwik Dziedzicki i dr. Dunin Wąsowicz.

Wiedeń, 30 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.956 sztuk wołów, między temi galicyjskich 634, węgierskich 1.947, niemieckich 375. Spęd był o 573 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu pomimo tego leniwy. Ceny zaledwie takie, jak zeszłotygodniowe. Sprzedano wszystko. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 59 do 63 zł., za towar przedni po 63·50 do 66 zł., z pastwiska po 52 do 57 zł.; za woły węgierskie opasowe po 60 do 64 zł., towar przedni po 65 do 68 zł., woły z pastwiska po 53 do 56 zł.; za woły niemieckie po 56 do 68 zł.; krowy po 51 do 60 zł.; buhaje po 50 do 58 zł., za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj w południe, pod przewodnictwem prezydenta p. Dąbrowskiego, odbył się wybór członka Rady nadzorczej krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, z miasta Lwowa; na 60 głosujących, wybrany został 59 głosami dotychczasowy członek tej Rady, dr. Zdzisław Marchwicki, dyrektor galic. Banku kredytowego.

O odpowiedzi danej przez Najj. Pana na przemówienie prezesów delegacyj austryackiej i węgierskiej, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „Słowa Monarchy austryackiego niewątpliwie wywołają wszędzie jak najżywsze zadowolenie. Podnosząc lojalne usiłowania mocarstw, dążące do uczynienia zadość potrzebom pokojowym ludów Europy i utrzymania błogosławieństw pokoju, niemniej zaznaczywszy, iż starania austryacko-węgierskiej monarchii kierowane są bezustannie ku temu celowi, władca Austro-Węgier wzmocnił liczbę tych enuncyacyj, które w ogólnym interesie mają na celu podniesienie i wzmocnienie ufności w utrzymanie pokoju, tudzież zaufania do mocarstw, którym cel taki przyświeca.“

Prasa, tak miejscowa, jak zagraniczna, zajmuje się ciągle wyjaśnieniami pana ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego w komisyi delegacyi węgierskiej. Wszystkie dzienniki, działające w interesie pokoju, witają je z wielkiem zadowoleniem i powszechnie też przypisują oświadczeniu ministeryalnemu wysokie polityczne znaczenie.

Z zupełnie wiarogodnego i jak najlepiej poinformowanego źródła w Zagrzebiu, otrzymuje *Presse* wiadomość, która w chwili obecnej właśnie zasługuje na uwagę. I tak donoszą temu dziennikowi, że opinia publiczna w Kroacyi oddaje się iluzyom, jakoby w Wiedniu pewnym kołom decydującym i wysoko postawionym osobistościom zależało na tem, aby rozluźnić stosunek, istniejący pomiędzy Kroacyą i Węgrami, z czego musiałoby się wywiązać, z jednej strony rozszerzenie autonomii tego królestwa, z drugiej zaś rozwiązanie lub też przekształcenie dualistycznej formy państwowej. Źródłem tych iluzyj ma być częścią tradycyjna nienawiść Kroatów do Madziarów, częścią różne symptomata, jakie zauważano a raczej chciano widzieć od czasu mianowania komisarza królewskiego generała barona Ramberga. *Presse*, podnosząc dziwaczność i szkodliwość tego rodzaju iluzyi, zapewnia, że w Austryi nie ma ani jednej na seryo politycznej osobistości, któraby mogła lub chciała wejść, bądź w skryty, bądź otwarty sojusz z tego rodzaju szowinizmem kroackim. Co więcej, pisze ten organ, jesteśmy przekonani, że właśnie w Wiedniu, wszelki zamiar rozluźnienia obecnego stosunku Kroacyi do Węgier, napotkałby bezwzględnie stanowczy, a nawet nieprzezwyciężony opór. A tego samego zdania są nietylko w Wiedniu, lecz także w Pradze i wszystkich politycznych kołach Austryi.

Ministerstwo spraw zagranicznych zamierza przeprowadzić całkowicie reorganizacyę urzędów konsularnych, a to głównie w kierunku nowego podziału ich okręgów urzędowych. Dotychczas wygotowano już nową organizacyę dla Belgii, Grecyi i Północnej Ameryki.

Według depeszy z Konstantynopola, W. Porta wyraziła życzenie, aby rokowania w sprawie odnowienia austryacko-

tureckiego traktatu handlowego, który kończy się z dniem 4 sierpnia 1884, były prowadzone w Wiedniu. Przy odnowieniu traktatu ma być ostatecznie uregulowanym podatek od patentów dla austryacko węgierskich poddanych.

Dzienniki berlińskie zapewniają, że sejm pruski zbierze się 20 listopada, a parlament niemiecki 15 stycznia.

Przy wyborze burmistrza w Moskwie żaden z kandydatów nie otrzymał potrzebnej ilości głosów, wskutek czego będzie musiał być przedsięwzięty wybór ponowny.

Pisma niemieckie z pewnem zaniepokojeniem powtarzają korespondencye petersburskie do *Köln. Zeitg.* o potajemnem zbrojeniu się Rossyi. W korespondencyach tych powie ziano, że rząd rossyjski za pośrednictwem swego agenta Rasterajowa zawarł ugodę z firmą Firth w Londynie względem dostawy przyborów wojennych. Tymczasowo firma Firth ma dostawić granatów, szrapneli i td. tylko za 15.000 rubli. lecz w przeciągu czterech lat ma do starczyć za 14 milionów przyborów wojennych. Rossyjskie ministerstwo wydało także niedawno rozkaz, aby do przyszłej wiosny przysposobiono wszystkie przyrządy dla telegrafów polnych.

Według depeszy bukaresztenskiej, główna działalność rumuńskiego ministerstwa wojny ma być obecnie skierowaną ku uzupełnieniu wyekwipowania armii. W tym celu ma zażądać minister wojny 7 milionów franków.

Temps ogłasza depesze, które zawierają wymianę zdań pomiędzy Challemel-Lacourem a margrabią Tsengiem. W jednej z tych depesz protestuje poseł chiński bardzo stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby kiedykolwiek wystosował był list lekceważący do ministra francuskiego, co jednak Challemel-Lacour kazał powiedzieć w Pekinie. Przeczy także, żeby kiedykolwiek wyraził się przed Ferrym, iż nie chce wcale protestować przeciw wyprawie francuskiej do Tonkinu. Traktatu z roku 1674 nigdy nie uznawał, tylko powiedział, że Chiny chcą w interesie pokoju uznać pewne postanowienia, które się nie okażą sprzecznemi z interesem Chin. Challemel-Lacour zapowiedział blokadę, a Tseng zapytał, czy ma to uważać za krok wojenny, czy tylko za blokadę celną. Nastąpiły później wyjaśnienia, że Chiny zawsze robiły przedstawienia i nigdy nie wyrzekały się zwierzchnictwa, czemu Challemel-Lacour zaprzeczał. Nakoniec znajduje się zapewnienie Tsenga, że jeszcze przed trzema laty zwracał uwagę, iż wystąpienie Francyi w Tonkinie doprowadzi do zatargów.

Deutsches Montagsblatt donosi z Paryża, że ogłoszenie depesz przez margrabiego Tsenga doszło do skutku za współudziałem głównie intransygentów, którzy odroczyli interpelacye swoje w oczekiwaniu tych depesz.

Według depesz z Tonkinu, wojska francuskie miały do czynienia z regalarnemi wojskami chińskiemi, na których czele znajdowali się oficerowie europejscy. Generał Bouet, opuścił stanowisko komendanta nie w skutek jakiegokolwiek zatargu, lecz jedynie dlatego, ażeby zdać sprawę z położenia rzeczywistego.

Standard ogłasza korespondencyę margrabiego Tsenga, ambasadora chińskiego, mieszczącą w sobie ustępy wypuszczone w ostatniej księdze żółtej francuskiej.

Z Genui donoszą, że jedyna siostra słynnego niegdyś agitatora włoskiego Józefa Mazziniego, zmarła w tem mieście, zapisując cały swój majątek Kościołowi.

Według informacyj, otrzymanych przez *Daily News*, ostatnie wiadomości z Irlandyi wywarły nader silne wrażenie na Papieżu. Ojciec św. polecił kardynałowi Simeoniemu napisać do arcybiskupów irlandzkich i do władz miejscowych z zapytaniem, czy duchowieństwo katolickie wzięło istotnie udział w antirządowej propagandzie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 października. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi budżetowej delegacyi austryackiej, przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, odpowiadając na pytanie hr. Clam-Martinitza: o ogólnej politycznej sytuacyi Europy, oświadczył przedewszystkiem, że może tylko potwierdzić znany wszystkim fakt, iż położenie Monarchii na zewnątrz i jej stosunki do wszystkich mocarstw są najzupełniej zadawalniające. Nie ma, czy to wielkiego, czy małego państwa, z którémby Austro-Węgry nie utrzymywały jak najprzyjaźniejszych stosunków. Pan minister dodał, iż uważa za potrzebne położyć nacisk na jak najlepsze stosunki Monarchii do wszystkich państw, a to z tego mianowicie powodu, iż ostatnie jego oświadczenie, złożone w komisyi delegacyi węgierskiej, starano się sztucznemi interpretacyami i podsuwaniem mu innego znaczenia, w ten sposób wyłożyć, jakoby takowe w jakimś kierunku było skierowane przeciw pewnemu państwu, mianowicie Rossyi, taki zaś wniosek nie da się bynajmniej wyprowadzić ze słów jego, gdyż stosunek Austryi do Rossyi nazwał zupełnie normalnym, a tem samem przyjaznym. Gdyby stosunek ten nie był przyjaznym, nie mógłby być tem samem nazwany normalnym. Niemniej jak u nas, odczuwają i w Rossyi potrzebę utrzymania pokoju, a da się to powiedzieć nietylko o rządzie, lecz, co wyraźnie podnieść należy, i o samym kraju, gdzie poczucie potrzeby pokoju przeważa. Stosunki obydwóch rządów we wszystkich kwestyach, mają charakter obopólnej przyjaznej uprzejmości, a minister w tym właśnie stosunku widzi jedną z najważniejszych rękojmij, która uprawnia go do przeświadczenia, iż pokój na długie czasy zdaje się być zapewniony.

Pan minister wyraża następnie zdanie, iż nie potrzebuje roztrząsać szczegółowo stosunków Monarchii względem innych mocarstw, które to stosunki są ogólnie znane. Uważa tylko za potrzebne podnieść, że sto sunki te we wszystkich kierunkach okazują się zadawalającemi. Zresztą pan minister gotów jest dać odpowiedź na specyalne zapytania.

Na zapytanie hr. Clam-Martinitza co do stosunku Austryi do Niemiec, odpowiada p. minister, że takowy jest najzupełniej zabezpieczony, gdyż nietylko opiera się na bezwzględnem porozumieniu obydwóch gabinetów, lecz całkowicie wsiąknął w przekonanie ludów. W tym pocieszającym stosunku, którego konserwatywna tendencya znaną jest ogólnie i ocenioną, znajdują wystarczające oparcie dążności zagranicznej polityki obydwóch państw, skierowane wyłącznie ku utrzymaniu pokoju.

Wyjaśnienia p. ministra w sprawie Bramy żelaznej, kolei wschodnich, ankiety konsularnej, zgadzały się w głównej części z wyjaśnieniami złożonemi w komisyi delegacyi węgierskiej.

Komisya budżetowa delegacyi austryackiej uchwaliła ostatecznie budżet spraw zagranicznych, zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Jutro odbędą się narady nad preliminarzem wspólnego ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej.

Komisya wojskowa delegacyi węgierskiej obradowała dzisiaj dalej nad *ordinarium* budżetu wojennego. Przedewszystkiem przyjęto po żywej dyskusyi wszystkie, przedstawione w szczegółowym wykazie pozycye, tak te, w których zarząd wojenny domagał się podwyższenia budżetu, jak ite, które wykazywały obniżenie. Tylko dwie pozycye odnoszące się do większego lub mniejszego żądania, a to w skutek podwyższenia się lub obniżenia cen, pozostawiono w zawieszeniu.

P. minister wojny hr. Bylandt uzasadniał szczegółowo potrzebę wyćwiczenia rezerw uzupełniających, nadmieniając przytem, że u nas odnośne wymagania w porównaniu z państwem niemieckiem są znacznie mniejsze. P. minister oświadczył, że projektowane połączenie *depots* remontowych z państwowemi stadninami napotykają pewne trudności, zgodzi się jednak w swoim czasie na tego rodzaju połączenie, skoro takowe okaże się możliwem do przeprowadzenia. Życzeniem jego jest popierać interesa bezpośrednich hodowców koni. Co się tyczy zwiększonego żądania na artyleryę i ćwiczenia w strzelaniu, oświadczył p. minister, że żądana suma wystarczy na razie, a gdyby za rok lub dwa lata miała okazać się potrzeba podwyższenia, takowe będzie bez wątpienia nie nieznaczącem. Jutro dalsze obrady komisyi wojskowej.

Wiedeń, 29 października. Członek Izby panów tajny radca baron Vesque Puettlingen umarł, licząc lat 80.

Berlin, 29 października. Z powodu oświadczenia ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego w delegacyi węgierskiej, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: W życzeniach co do utrzymania pokoju spotykają się materyalne interesa ludów cywilizowanych, tu dzież zabiegi ich mężów stanu. Z uczuciem uznania, iż wyjaśnienia hr. Kalnokyego odpowiadały najzupełniej ogólnej potrzebie pokoju, łączy się i utrwala przekonanie, że takowe przyczynią się znakomicie, wśród pokojowych stosunków, do wyjaśnienia politycznej sytuacyi Europy.

Bukareszt, 29go października. W Izbie deputowanych Epuresco wniósł do rządu interpelacyę w sprawie zajść w wąwozie „Wulkan". Minister odpowie za trzy dni. Prezydent Izby deputowanych Rosetti podał się do dymisyi, w tym celu, aby mógł brać udział w dyskusyi nad rewizyą konstytucyi. Izba odroczyła uchwałę w sprawie przyjęcia dymisyi.

Londyn, 29go października. Z Kairu telegrafują do *Biura Reutera*, że 150 żołnierzy egipskich w przesmyku pomiędzy Suakim i Kassola zostało napadniętych przez zbuntowanych górali i w pień wyciętych.

Aleksandrya, 29 października. Dnia 7 listopada zostanie zniesioną kwarantanna dla prowieniencyj z Bombaju.

W Mekce wybuchła cholera. Zarządzono kwarantannę.

Paryż, 29 października. Izba odroczyła dalsze obrady nad interpelacyą dep. Graneta w sprawie tonkińskiej do jutra. Po ukończeniu dyskusyi, dep. Gatineau postawi wniosek o wydalenie z Francyi książąt krwi.

Wiedeń, 30 października. (*T. p.*) Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności w procesie o zbrodnię stanu (I. Naumowicza, B. Płoszczańskiego, Szpundra i Załuskiego), który toczył się roku zeszłego przed ławą przysięgłych we Lwowie.

Wiedeń, 30 października. Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności Naumowicza i jego towarzyszy.

Berlin, 30 października. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.*, utrzymując, że jest echem wrzekomo głosów wiedeńskich, które jednak prawdopodobnie pochodzą z pałacu poradziwiłowskiego, twierdzi, że ks. Aleksander Bułgarski nie okazuje dość bystrości politycznej i lekceważy faktyczne stosunki, przyjmując w obec cara wyzywającą postawę, co ostatecznie musi doprowadzić do represyi. Takiego postępowania Bułgaryi w obec Rossyi nikt nie może pochwalić. Natomiast *Nat. Ztg.* podnosi, jaką usługę mogą oddać sprawie ogólnego pokoju usiłowania Bułgaryi w celu zdobycia samodzielności, gdyż w ten sposób Rossya pozbawioną by została ostatniej szansy powrotu na półwysp bałkański.

Berlin, 30 października. (*T. p.*) Z Oldenburga donoszą, iż major Steinmann, który miał dać powód do zaburzeń i zbiegowiska, został wyzwany na pojedynek przez czterech kapitanów swojego batalionu. Pojedynek odbył się w sobotę. Major Steinmann został raniony. Przez całą niedzielę aż do północy wojsko było skonsygnowane. Cesarz Wilhelm kazał złożyć sobie szczegółowy raport o całem zajściu w Oldenburgu.

Berlin, 30 października. *Nordd. Allg. Ztg.*, mówiąc o artykule *Mosk. Wiedomosti*, w którym poruszono sprawę stosunku Rossyi do środkowo europejskich mocarstw, i przedstawiając pojęcie związku jako asociacyę, do pewnych jasno wytkniętych celów, pisze, iż dotychczas nie szukano bynajmniej nigdzie, ani zawierano związków z charakterem zaczepnym. Frazes o podziale Europy na dwa obozy w ten tylko sposób da się zrozumieć, iż większość państw europejskich, a być może wszystkie ludy Europy, pragną pokoju, obok nich zaś są państwa, które byłyby skłonne do wojny, gdyby tylko nadarzyła się ku temu dobra sposobność. W obec tego przyjaciele pokoju łączą się coraz ściślej z sobą dla wzajemnego zabezpieczenia pokoju, a to z zamiarem wystąpienia zjednoczonemi siłami przeciw każdemu, ktoby chciał go zamącić. W razie danym wszystkie państwa pragnące pokoju byłyby gotowe wystąpić solidarnie w jego obronie i pomagałyby sobie, stawiając zbiorowy opór burzycielowi pokoju.

Frankfurt (nad Menem), 30 października. Wczoraj wieczorem nastąpił gwałtowny wybuch w gmachu policyi, prawdopodobnie w skutek podłożenia masy dynamitowej lub nitrogliceryny. Sprawcy nie wykryto. Nikt nie został raniony, pomimo że w biurach znajdowali się jeszcze wszyscy urzędnicy. Budynek sam został mocno uszkodzony.

Petersburg, 30 października. Car przyjmował dzisiaj w Gatczynie Bałabanowa.

Petersburg, 30 października. (*Tel. pr.*) Zeszłego tygodnia zaszły znowu w kilku miejscowościach gubernii jekaterynosławskiej zaburzenia antisemickie.

Londyn, 30 października. (*Tel. p.*) W skutek trzęsienia ziemi w Smyrnie zostały mocno uszkodzone mury miejskie, wodociągi i jeden meczet. 160 osób jest ciężko, a 61 lekko rannych.

Wiedeń, 30 października. Komisya budżetowa delegacyi austryackiej przyjęła bez dyskusyi preliminarz wspólnego ministerstwa skarbu, jakotęż wykaz obrotu funduszów zostających pod zarządem państwa, wreszcie preliminarz wspólnej najw. Izby obrachunkowej, zgodnie z przedłożeniami rządowemi.

Następne posiedzenie jutro.

Bukareszt, 30 października. Obiega pogłoska, że minister skarbu Lecca podał się do dymisyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 października 1883, godzina 0 min. 35 Akcye kredytowe 282·90, Anglo-Aust. 108·— Unionbank 108·50 Kolej Karola Ludw —·—, Południowa 144·—. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·— Losy z roku 18.. —·—, Napoleondor 9·54 Rubel papierowy 1·16¾. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 o południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 października 1883.

Hotel Georges

Pp. E Zagórski z Kołodziejówki. W Niezabitowski z Łanek. Z. Jarosławski z Wiednia. D. K. Lip[illegible]wski z Radomyśla. J. B. Förster z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. K. Prędowski z Rossyi. W. Hansenbüchel ze Stanisławowa. B. Birnbaum z Wiednia A. Bard z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. B Sk[illegible]niewski z Balic. H Lasocki ze Stanisławowa. J. Piasecki ze Stanisławowa. Dr. S. Ziehn z Wielkich mostów. K. Petz Kheil z Pragi.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Książe E. Sanguszko do Tarnowa. Książe H. Lubomirski do Bakończyc. K. hr. Czosnowski do Brodów. J hr. Rostworowski do Glinian. J. hr. Potulicki z Bobrownika. K. Br. Saamen do Jałowego.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 30 października 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 750 28mm. przy temp 0°C Psychrometr suchy + 3.6°C Psychrometr wilgotny + 2.6°C. Prężność pary 4 9mm Wilgoć 83% Zachmurzenie 1. Wiatr El. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 2 9°R.
Barometr idzie w góre.
Stan barometru nad poziom morza 776.58mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 11 3°C.
Najniższa temp. w nocy 3.6°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50′ λ = 41°41′ w = 340m 5

Dla 31 października
E. = — 16m 16 s18. Θ° = 14h 37m 31,s 8

Zachód słońca 30go października 4h. 39m.,6 wschód 18h. 49m., 7.

W październiku nastąpi pierwsza kwadra księżyca 8d 23h 55,m 7; pełnia 15d 20h 21,m 6, ostatnia kwadra 22d 12h 54,m 7; nów 30d 13h 32,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 7,h 5 i 30d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Na 30 października przypada zaćmienie słońca, które nie będzie widzianem w Europie; zaćmienie księżyca przypada na 15 i zaczyna się o 19h 35,m 0, według czasu Obserwatoryum. Będzie widzianem w zachodniej Europie, we Lwowie zajdzie księżyc blisko godzinę przed zaćmieniem

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem dopiero około 15 Wenerę jako wieczorną gwiazdę, zachodzi blisko 30m po słońcu; Saturna w konstelacyi Byka, (wschodzi na początku przed 9tą na końcu o 6tej godzinie); Marsa, który przechodzi z konstelacyi Bliźniąt do konstelacyi Raka i wschodzi przed 11tą a na koniec Jowisza w konstelacyi Raka, który wschodzi na początku przed 12tą a na końcu przed 10tą godziną.

Dnia 19go października będzie Jowisz w złączeniu z Marsem.

29 października 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	742,95	743,80	746,10
Stan termometru suchego w st. Cels.	+10,7	+8,4	+2,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+9,6	+7,0	+1,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8,8	6,6	4,8
Wilgotność powietrza względna w %.	87	81	85
Stan nieba.	9	10	1
Kierunek wiatru.	ene	ene.	ene.
Moc wiatru	1	3	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0,mm0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 11,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 5,9			

(N.B. 30/10 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 31/10).

Pry wietrze wschodnim, temperatura w dzień normalna, lecz nad ranem przymrozek możliwy.
Pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 29 października 1883.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k	284 50	285 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	165 50	168 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286 —	291 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 55	99 55
" " " 4 pr. w. a.	89 50	90 50
" " " 5 pr. okresowe	98 55	99 55
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
" " " 5 pr. w. a.	97 60	98 60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	101 50
" " " " " 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 75	99 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr w. a.	101 50	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20
" Stanisławowa	22 —	24
6. Monety.		
Dukat holenderski	[illegible] 62	5 72
Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleondor	9 49	9 59
Półimperyał	9 80	9 90
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
" " papierowy	1 15¾	1 17¾
100 marek niemieckich	58 55	59 20
Srebro	— —	—
Kupony w srebrze		—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.55	78.70
luty-sierpień	78.55	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.10	79.25
kwiecień-październik	79.15	79.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.25	119 75
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr	131.60	132 —
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	137 75	138.25
" " 1864 po 100 zł.	167.50	168.—
" " 1864 po 50 zł.	166 75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	148. —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.05	93.20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	99 20	99.40
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.80	99.30
Galicyi	98.60	99 20
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.25	98 75
Węgier	100 —	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.50	108 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.60	283 90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855·—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839 —	841 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	— —.
Aust. Tow. żeglugi par. dun po 500 zł. m	561. —	562 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224 50	225 —
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 300 zł	— —	— —
[illegible] 1000 [illegible]	9675.	96[illegible]0

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284 50	285.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 25	166 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311.20	311.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w a.	143.70	144.10
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.25	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
" " " " premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " w 20 l. 7pr.	103. —	104 —
" " " w 36 l. 5½ pr	— —	— —
Gal. Tow. kred. w a. po 4 proct.	89.50	90.50
" " " po 5 proct.	98.50	99 —
" " " po 5 [illegible] w 37 latach zwrotne	98.50	99 —
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 50	102 —
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100 90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 80	101 —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	97.25	97.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. c.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kol. gal. Kar Lud emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99 25	100. —
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc w srebrze z r. 1885	95 —	95.50
z r. 1867	99.40	99.70
z r. 1868	95.50	95.75
z r. 1872	93 75	94.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 [illegible] w. a.	95 25	95.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla h. [illegible] pr. po 100 zł. w. a	168.50	169 —
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
[illegible]	109.50	110

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł	23	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38 —	40,—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 45	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51 —	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 30	48 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126 —	127.50
" " po 50. zł. w. a.	64 50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26 75	27 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 50	40 —
7. Wekslc (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.		— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	20 15
Paryż za 100 fr.	47.50	47 55
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71	5 73 —
" pełnej wagi	5.73 —	5.75 —
Korona	—.— —	—.— —
20-frankówka	9 53. —	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.83	9.85 —
Talar związkowy	— — —	— — —
Srebro	—.— —	—. —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 29 października 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	65
" " " w srebrze	79	10
Renta w złocie	99	35
5% austr. renta marcowa	[illegible]	10
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
" " kredytowego	282	90
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	58	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3725. (7145 1—3)

Dnia 5 listopada, 5 grudnia 1883 i 5 stycznia 1884 każdym razem o 10 godz. rano odbędzie się w tut sądzie pow. publiczna sprzedaż realności pod lk. 50 subr. 12 w Oporzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Andrija Dmytryszczaka własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. o zapłacenie 9 rat po 9 złr. w. a. tudzież reszty kapitału 66 złr. 98 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Skole, dnia 27 września 1883.

Z 7185. (6681 1—3)

Am 4 Dezember 1883 um 11 Uhr Vormittags wird im hiesigen Gerichtslokale die neuerliche exekutive Feilbiethung der sub CN. 365/94 in Czukiew, Samborer Bezirkes gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Peter Burda gehörigen Realität, abgehalten.

Der Schätzungspreis beträgt 727 fl. öw., das Vadium 72 fl 70 kr. öw

Diese Realität wird an diesem Tage auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Bedingungen können in hiergerichtlicher Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. städt. delegirten Bezirksgerichte.

Sambor, am 27ten August 1883.

Zl. 5369. (6982 1—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der verglichenen Summe pr. 4 fl. 47 kr. öW. sng. die exekutive öffentliche Veräußerung der mit dem Pfändungsprotokolle de praes. 29 Jänner 1883 Zl. 554 pfandweise beschriebenen, keinen Tabularkörper bildenden, im Protokolle de praes. 27 Mai 1883 Zl. 3083 abgeschätzten sub Nro 17 in Żuków sich befindlichen dem Gabruch Boluch gehörigen Realität zu Gunsten des Hr. Anton Teodorowicz und hiezu hiergerichts die Termine des 11 Dezember 1383, 15 Jänner 1884 und des 15 Februar 1884 jedesmahl um 9 Uhr Vormittags mit dem bestimmt werden, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität bloß um oder über auf 50 fl. angesetzten Schätzungswerthe, beim dritten auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Kauflustige können die Lizitationsbedingniße in der hg. Registratur einsehen.

K. k. Bezirks-Gericht.

Obertyn, den 7 September 1883.

Zl. 5368. (6981 1—3)

Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, das zur Hereinbringung der verglichenen Summe pr. 18 fr. 40 kr. öw. sN. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der mit dem Pfändungsprotokolle de praes. 15 Dezember 1882, Zl. 6866 pfandweise beschriebenen, keinen Tabularkörper bildenden mit dem Protokolle de praes. 27 Mai 1883, Zl. 3081 abgeschätzen sub Nr. 127 in Żuków gelegenen der liegenden Masse nach Hryć Masyk gehörigen Realität zu Gunsten des Herrn Anton Teodorowicz und hiezu hiergerichts die Termina des 10 December 1883, 14 Jänner 1884 und des 13. Februar 1884, jedesmahl um 9 Uhr Vormittags mit dem bestimmt werden, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität bloß um oder über 62 fl. angesetzten Schätzungswerthe, beim dritten auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Kauflustige können die Lizitazionsbedingnisse in der hg Registratur einsehen.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn, den 7. September 1883.

Licytacye.

L. 28.877. (6613 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Teresy Kobierskiej i Rubina Kroch w kwotach 200 zł. i 210 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 15 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa relicytacya do Franciszka Schoffer należących 11/12 części realności pod l. 664 1/4 we Lwowie położonych, na którym terminie te części realności za cenę wywołania 1557 zł. lub 1150 zł. a. w., albo nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 155 złr. 70 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Zofii Srokowskiej, Grzegorza i Katarzyny Harlay, tudzież dla wszystkich tych, ktorzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19go kwietnia 1879 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gajewski kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 22 września 1883,

L. 14.165. (6626 3—3)

Krakowski c. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości uprzyw. powszechnego austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego 1964 złr. 54 ct. aw. i tam dalej z przynależytościami odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. kon. 97 dz. VI w Krakowie położonej, Beili, Salamona i Mojżesza Isenberga tudzież małoletnich dzieci Doroty czyli Dory, Ernestyny czyli Estery, Łucyi czyli Lei Isenbergów własnością będącej w terminach 26 listopada 1883, 7 stycznia i 7 lutego 1884, zawsze o godzinie 10.

Cena wywołania wynosi 58.000 zł aw., zaś złożyć się mające wadyum 5800 złr.

Na pierwszych dwóch terminach licytacyi, realność sprzedaną będzie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie takze i poniżej ceny wywołania, jednak nie za mniejszą jak 32.000 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacyi zawiadomieni zostają: prowadzący egzekucyę powszechny austryacki zakład kredytowy ziemski do rąk adw dra Szlachtowskiego, współwłaściciele realności mianowicie: Salomon Isenberg, Beila Isenberg, Mojżesz Isenberg, spadkobiercy zmarłego Izachera Isenberga mianowicie oświadczeni: małoletnie dzieci: Mojżesz, Dorota czyli Dora, Ernestyna czyli Estera, Łucya czyli Lea Isenberg do rąk matki i opiekunki Karoliny czyli Scheindli Isenberg, wierzyciele hipoteczni: do pozycyi 2. on. Skarb do rąk Krakowskiej Ekspozytury c. k. Prokuratoryi Skarbu, do poz 3 i 4 on. dom handlowy pod firmą Fanty i Joachimssohn we Wrocławiu do rąk własnych i ustanowić się mającego kuratora, wreszcie wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 25 maja 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyę rozpisująca na czas przed terminem doręczoną być nie mogła do rąk niniejszem w osobie adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Leszko ustanowionego kuratora ad actum.

Kraków, 10 września 1883.

L. 18788. (7080 3—3)

Dnia 5 listopada, 10 grudnia 1883 i 15 stycznia 1884 zawsze o godz. 9 rano odbędzie się przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 107 na Wojtowskiej górze w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Teodora Skrypucha przeciw małżonkom Karolowi i Maryannie Woźniak pto 100 zł. wa

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet poniżej takowej nastąpi.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 157 zł. 57 ct. wa., wadyum 10 prc.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gelehrter w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 10 września 1883.

L. 30826. (6956 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Marcina Treli w kwocie 95 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 listopada, 20 grudnia 1883 i 24 stycznia 1884 o godzinie 10 rane egzekucyjna licytacya połowy realności w Bibicach pod l. 23 położonej, Franciszka Sadłowskiego własnej.

Cena wywołania 273 zł. 78 1/2 ct. Wadyum 27 zł 38 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, jest adwokat dr. Leszko z substytucyą adw dra. Kaufmanna.

Kraków, 19 września 1883.

L. 13.284. (7098 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy wyznacza do przeprowadzenia przymusowej licytacyi realności pod N. tab. 631/kons 824, 825 w Brodach położonej, Simey Ochs własnej, celem zaspokojenia sum 56·70, 56·70 i 765 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego trzy termina 5 listopada, 4 grudnia 1883 i 4 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 10 prc.

W razie niemożebności sprzedania za cenę wywołania lub wyżej takowej, wyznacza się celem ułatwiających warunków licytacyjnych termin na 4 stycznia 1884 o 4tej godzinie po południu z oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący będą uważani.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub dalsza doręczona być nie mogła, lub którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawa hipoteki nabyli, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Henryka Starzewskiego z Brodów.

Brody, dnia 12 września 1883.

L. 4835. (7128 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Chany Eidli Schwarz w resztującej kwocie 2 złr. z pn., odbędzie się na dniu 31 października 28 listopada 1883 i 9 stycznia 1884 w tut. sądzie o 11 godz. rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk 30 w Bortiatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stefana i Maryi Sydorów własnej, na 130 złr. oszacowanej.

Wadyum 13 złr, w. a.

Bliższe warunki tej licytacyi są w tut. registraturze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia, 28 września 1883.

Z. 9159 (6883 3—3)

Am 12 November, 10 Dezember 1883 und 14 Jänner 1884, jedesmal um 10 Uhr V. Mts wird die mit hoher oberlandesgerichtlicher Entscheidung vom 19 Dezember 1882 Z. 27278 zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Labes pto 75 fl. ö. W. s. n. G. bewilligte exekutive Veräußerung der in Sniatyn sub Cons. Nr. 602 alt, 522 II neu gelegenen, der Schuldnerin Rosalia Waszkowska im Erbwege nach Tomas Smalecki angefallenen, bis nun auf dessen Namen im Sniatyner Grundbuche Band II pag. 76 Nr. I haer. einverleibten Realität mit dem Bedeuten vorgenommen werden, daß bei den zwei ersten Tagfahrten die belastete Realität nur um oder über dem Schätzungswerthe, bei der dritten auch unter demselben, jedoch nur um einen der Summe der einverleibten Lasten gleichkommenden Betrag, dem Meistbiethenden verkauft werden wird

Schätzungswerth 260 fl. Vadium 26 fl.

Curator der unbekannten Gläubiger ist Josef Haber in Sniatyn

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen und der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Sniatyn, 2 Oktober 1883.

L. 2911. (7099 3—3)

C. k. sąd powiat. odbędzie w dniach 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883 każdą razą o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż połowy realności n. 18 i domu z ogrodem l. k. 72 w Pułankach położonych, Józefa Jurasza własnych, na rzecz Wawrzeńca Ząbika pto 50 złr.

Cena wywołania 244 złr.

Wadyum 25 złr.

Warunki w registraturze.

Frysztak, 31 sierpnia 1883.

L. 5054. (7073 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. s. II. we Lwowie zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej sumy 78 złr. 97 ct. w. a. z pn. Jakóbowi Pasławskiemu należnej publiczna sprzedaż realności pod l. k 95 w Grzybowicach położonej Mikołaja Chrypiaka własnej na dniu 22 listopada 1883 o godz. 10 rano w sali rozpraw tutejszego sądu się odbędzie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 820 złr., wadyum wynosi 82 złr.

Resztę warunków licytacyjnych akt zajęcia i oszacowania można przejrzeć w tut. sądzie.

Lwów, 19 czerwca 1883.

L. 2758 (7171 1—3)

Awizo.

Pod warunkami, ogłoszonemi dnia 9 października 1883 w numerze 230 „Gazety Lwowskiej“, odbędzie się w c. k **wojskowym magazynie prowiantowym w Krakowie**

na dniu 7 listopada 1883

ponowna rozprawa licytacyjna za ofertami, przy której zabezpieczone zostaną w drodze przedsiębiorstwa następujące artykuły prowiantu. a mianowicie:

Chléb dla stacyj w **Niepołomicach**, w **Wieliczce** i w **Nowym Sączu;**

Chléb i owies dla stacyi w **Dembicy;**

Owies i siano dla stacyj w **Wadowicach i Kentach;**

Owies dla stacyi w **Tarnowie.**

O wszystkich bliższych warunkach, odnoszących się do rozpisanej rozprawy licytacyjnej można się dowiedzieć każdego dnia w biurze c. k. wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie (Stradom nr. 18, IIgie piętro).

Z komisyi Zarządu

c. k. wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie

L. 4719. (6611 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 19 listopada, 17 grudnia 1883, 21 stycznia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr kons. 55 i nr. rep. 13 w Kurowie, składającej się z domu, stajni, stodoły i piwnicy, tudzież z gruntu około 5 morgów Jana i Maryanny Heredów własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 370 zł. wadyum 37 zł. a. w.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 20 grudnia 1882.

L. 6201|c. (6740 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jaśkowi, Jurkowi, Hrynkowi i Katarzynie Przybyłom o zapłacenie 210 zł. 51 ct. i 45 zł. 74 ct. a. w. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstw włościańskich pod l. d. 90 a i 90 b w Podhorodyszczu położonych, wyk. hip. l. 179, 180 i 181 objętych dłużników Jaśka Przybyły, Jurka Przybyły, Hryńka Przybyły i Katarzyny Przybyły własnych, w dwóch na dzień: 9 listopada i 10 grudnia 1883, o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. a. w. poręczne 60 zł. a. w., że gospodarstwa powyższe na tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną byc nie mogła, lub którymby po dniu 24 kwietnia 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mających gospodarstw nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać sią można.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 9 sierpnia 1883.

L. 1615. (7121 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 159 złr. w. a. z pn. na rzecz Mariem Weisstaub odbędzie się dnia 9 listopada i 7 grudnia 1883 o godz. 10 przed poł. egzekucyjna sprzedaż realności do masy spadkowej po Feidze Gittel Krell i Berlu Krell należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Tarnopolu pod l. 1580 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1829 złr. 40 1/2 ct. w. a.

Wadyum 183 złr w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 11 maja 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Frühlinga, a zastępcą tegoż p. adw. dra Weissteina.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 25 września 1883.

L. 3948. (7117 1—3)

W dniach 15 listopada, 14 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nk. 63 subrep. 191 w Mszańcu położonej, dłużnika Hnata Wołoszyńskiego własnej, w tut. c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość. na zaspokojenie sumy 173 złr. 46 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztą warunków w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 23 lipca 1883.

L. 4438. (7159 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 22 października, 26 listopada 1883 i na 15 stycznia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 221 subrep. 100 w Besku położonej, dłużnika Jana Jędrzejca własnej, celem ściągnienia na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredyt, włość. we Lwowie kwoty 166 złr. 86 ct. a. w. i 31 złr. 79 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1300 złr. a. w. wadyum zaś 10 prc. tejże.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rymanów, dn. 20 sierpnia 1883.

L. 5988. (7154 1—3)

Na terminach 31 października, 28 listopada i 24 grudnia 1883 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod n. 35 w Jaworowie położonej, Wolfa Rettig, Arona Dawida 2 im. i Estery Rosenbach, Rosy Wassner zam. Schney, Zwetty Wassner zam. Apfelgrünn własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. akcyj. Banku hipot. o dwie rat po 141 złr. 75 ct. i 2130 złr. 58 ct. w. a. z pn.

Ceną wywołania jest przyjęta wartość szacunkowa w kwocie 5500 złr. wadyum zaś 550 złr.

Na wypadek, jeżeliby na powyższych terminach realność ta nad lub za cenę wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia łatwiejszych warunków na 28 stycznia 1884 o 3 godz. po poł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. Ferdynand Krischke, sekretarz tutejszego wydziału powiatowego.

Dalsze warunki sprzedaży i wyciąg tabularny można w tut. sąd registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 25 września 1883.

L. 25116. (7002 3—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę, celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego.

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego.

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego na lata 1884, 1885 i 1886 a to: albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo wreszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok — mianowicie:

Liczba porząd.	w okręgu dzierżawnym	klasa taryfy	Cena wywołania wynosi od mięsa zł.	od mięsa ct.	od wina zł.	od wina ct.	razem zł.	razem ct.	Licytacya odbędzie się w c. k powiat Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu
1	Chorostków	III	1850	—	72	—	1922	—	6 listopada 1883 przed południem
2	Kopeczyńce	III	1912	20 1/2	—	—	1912	20 1/2	
3	Probużna	III	1500	12	60	—	1560	12	6 listopada 1883 po południu
4	Suchostaw	III	541	—	15	—	556	–	
5	Kopeczyńce	III	—	—	50	25	50	25	6 listopada 1883 przed połud.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Pisemne oferty, takiemże 10 prc. wadyum zaopatrzone, można wnieść do godziny 5 po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do Naczelnika c. k. powiat Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedynczego okręgu należących można przejrzeć tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 17 października 1883.

L. 3621. (7116 1—3)
W dniach 15 listopada, 14 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 3 subrep. 24 w Wołoszynowej położonej, dłużników Iwana i Katarzyny Mamrycz własnej, w tut. c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włośc. na zaspokojenie sumy 133 złr. 76 ct. a. w. z pn. każdym razem o godz. 10 przed poł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 150 złr.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 23 lipca 1883.

Konkursa.

L. 49857. (6900 2—3)
Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonych przez gminy i mieszkańców byłego powiatu Radymieńskiego każde po 60 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.
O nadanie tych stypendyów ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gminnych byłego powiatu Radymieńskiego do szkół wyższych uczęszczają.
Pierwszeństwo do jednego z tych stypendów mają synowie włościan. Prawo nadawania jednego stypendyum, służy JW. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale, drugie nadaje Wydział krajowy.
Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15go listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jako też z ostatniego półrocza szkolnego.
Szkółki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya, istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach Duńkowicach, Nienowicach, Stebnie i Sośnicy.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 11 października 1883.

L. 50.262. (6901 2—3)
W celu nadania stypendyów z fundacyi t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a., ogłasza się niniejszem konkurs.
Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyi Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nie szlachty, tudzież jedno dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.
Ubiegać się mogą o takowe uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15go listopada r. b.
Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.
Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa; ci nakoniec, którzy zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 12 października 1883.

L. 50 575 (6903 2—3)
Celem nadania dwóch, a względnie więcej stypendyów z fundacyi śp. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.
Takowe przeznaczone są dla uczniów szkół publicznych lub też szkół posiadających uprawnienie szkoły publicznej.
Pierwszeństwo mają kandydaci z rodziny fundatora śp. Antoniego Dydyńskiego, po nich następują kandydaci z tej gałęzi rodziny Rosnowskich, z której małżonka śp. fundatora pochodziła, a gdyby i tych nie było, naówczas korzystać mogą z fundacyi kandydaci pochodzenia szlacheckiego, a przedewszystkiem Dydyńscy i Rosnowscy.
Każde stypendyum wynosić będzie 240, 300 lub 360 zł. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli odbarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.
Uczniowie szkół specyalnych otrzymają stypendya odpowiadające stanowisku szkół rzeczonych.
Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwa szkolne, wreszcie dowody pokrewieństwa z fundatorem lub małżonką jego, a względnie dowody szlacheckiego pochodzenia.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 października 1883.

Księgi gruntowe.

L. 100 (7173)
C. k. sąd powiatowy w Lisku oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie Ropienka okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku w formie wykazów hipotecznych sporządzone, oraz inne akty odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tej gminy są do powszechnego przeglądu w budynku sądowym w Lisku złożone.
Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych i dalszych dochodzeń wyznacza się termin na dzień 17 listopada 1883, na którym interesowani w c. k sądzie powiatowym w Lisku zgłosić się mają.
Lisko, dnia 20 października 1883.

L. 6303. (7174)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie zawiadamia, iż ułożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Mikołajów się odnoszące.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 15 listopada 1883, w którym to dniu wrazie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.
Mikołajów, 20 października 1883.

L. 9156. (7179)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hołhocze, powiatu sądowego podhajeckiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 9 listopada 1883.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Podhajce, dnia 12 października 1883.

L 154 (7153)
Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Przegoniny z dniem 5 listopada 1883, rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.
Gorlice, 27 października 1883.

L. 7144 (7180)
C k. sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Puźniki do powszechnego przeglądu w tymże sądzie są złożone.
Do dalszych dochodzeń w razie zarzutów wyznacza się termin 5 listopada 1883, o godzinie 10 przed południem.
Tłumacz, dnia 27 października 1883.

L. 15551. (6843 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych:
I. w okręgu sądu obwod. w Rzeszowie:
Łąka, dom. 26 pag 229, w gminie katastralnej Łąka i Łąka 2 część,
Nowawieś, dom. 26 pag. 243, w gminie katastralnej Nowawieś,
Trzebowisko, dom. 26 pag. 239, i Górka, dom. 26 pag. 273, w gminie katastr. Trzebowisko, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie,
Borek nowy, dom. 15 pag. 107, w gminie katastralnej Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,
Skopanie, dom. 49 pag. 53, w gminie katastralnej Skopanie, w okręgu sądu pow. w Tarnobrzegu,
Gwizdów czyli Pogwizdów, dom. 40 pag. 279, w gminie katastralnej Gwizdów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku,
II. w okręgu sądu obwod. w Wadowicach:
Slemień czyli Szlemień, dom. 134 pag. 15, w gminie katastralnej Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemienia,
Sułkowice, dom. 34 pag. 423, w gminie katastralnej Sułkowice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie,
III. w okręgu sądu obwod. w Tarnowie:
Łączki, dom. 46 pag. 390, w gminie katastralnej Łączki Brzeskie, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,
Demborzyn, dom. 113 pag. 130, w gminie katastralnej Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,
Grądy i Bór Grądzki, dom. [illegible] pag. 23, w gminie katastralnej Grądy,
Wulka Grądzka, dom. 8 pag. 27, w gminie katastralnej Wulka Grądzka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,
Rzegocin, dom. 8 pag. 43, w gminie katastralnej Rzegocin, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,
Wróblowice, dom. 37 pag. 199, w gminie katastralnej Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miej. del. w Tarnowie położonych, według ust. kraj. z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 1 listopada 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym, mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod II. w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod III w sądzie obwodowym w Tarnowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wyk. tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów, może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ust. z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wyk. tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wyk tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wyk. tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie, co do wyk. tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wyk. tab. ad II do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wyk. tab. ad III. do sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 1 grudnia 1884,
gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych, a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wyk. tab. wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania, lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 5 września 1883.

L. 10684. (6865 3—3)
Na skutek polecenia c. k. sądu kraj. wyż. c. k sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego do księgi górniczej krakowskiej dla pola górniczego „Walter“, w gminie katastralnej Ciężkowice, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonej z czterech miar górniczych pojedynczych się składającego na gruncie Jana Pieczary, , w szczególności parceli l. k. 499 w kole wyłączności górniczej l. 982 z r. 1874 istniejącego, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany, za wykaz tej posiadłości hipotecznej poczynając od dnia 1 października 1883 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w ces. krl. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 1 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowy wykaz wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków dnia 8 sierpnia 1883.

L. 10683. (6864 3—3)
Wskutek polecenia c.k. sądu kraj. wyż. w Krakowie c. k. sąd kraj. w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego wykazu hipotecznego do księgi górniczej krakowskiej dla pola górniczego "Gerhard" z czterech miar górniczych pojedynczych i przymiaru górniczego się składającego, na gruncie Piotra Pytlika, a w szczególności parceli katastralnej Nr. 1040 w kole wyłączności górniczej L. 982 ex 1877 istniejącego, w gminie katastralnej Ciężkowice, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 l 29 Dz. ust. kraj. wygotowany, za wykaz tej posiadłości hipotecznej poczynając od dnia 1 października 1883 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiekolwiek inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem hipotecznym objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego wykazu hipotecznego, c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w ten wykaz lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowego wykazu hipotecznego tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 1 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowy wykaz hipoteczny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, dnia 8 sierpnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 39627. (6633 1—3)

C. k. sąd powiatowy deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Herliczka, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu przeciw niej i innym o 4 zł. 33½ ct. a. w. dozwolona została t. s. uchwałą z dnia 13go listopada 1883 l. 56142 egzekucyjna intabulacya prawa zastawu w stanie biernym sum 50 zł. i 55 zł. w. a. z pn. na realności pod l. 42 w Krzywczycach na rzecz Józefa Herliczka zaintabulowanych.

Gdy miejsce pobytu Maryi Herliczka nie jest wiadomem, ustanawia się kuratorem adw. kraj. dr. Berlinera a tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Majewskiego i powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Herliczka, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sama sobie przypisać będzie musiała.

We Lwowie, dnia 31 lipca 1883.

L. 9324. (6662 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie wzywa z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, mianowicie: 1) Freidę Gottfried 2) Altera Gottfried, 3) Wolfa Gottfried, 4) Leibisza Gottfried i 5) Mojżesza Arona Gottfrieda, spadkobierców Majera Gottfrieda w Skale 30 sierpnia 1866 zmarłego; 6) Kalmana Meiselmana i 7) Dobrischę Meiselman spadkobierców Mechla Meiselmana w Podfilipiu, 17 kwietnia 1874 zmarłego; 8) Jana Grzebińskiego i 9) Piotra Grzebińskiego spadkobierców Józefa Grzebińskiego w Piłatkowcach, 1go lipca 1877 zmarłego i 10) Judę Gottesfeld, spadkobiercę Abrahama Mozesa Gottesfelda w Skale 27go października 1879, zmarłego, 11) Kajetana Antonowicza, 12) Franciszka Antonowicza i 13) Edmunda Starczewskiego, spadkobierców Aleksandra Starczewskiego w Szuparce 15 lutego 1877 zmarłego, 14) Seliga Sandberga, spadkobiercę Rubina Sandberga, w Iwankowie we wrześniu 1874 zmarłego, 15) Olenę Klaczko spadkobierczynię Jana Bieńkowskiego, w Iwankowie 4 lutego 1879 zmarłego, 16) Chaję Schneider, spadkobierczynię Arona Hersza Schneider, w Skale 27 kwietnia 1880 zmarłego i 17) Annę Łazaruk spadkobierczynię Danyły Humeniuka w Wołkowcach 18 lipca 1866 zmarłego, aby swoje oświadczenia spadkowe w przeciągu jednego roku, do tut. sądu wnieśli, inaczej pertraktacye spadkowe, z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorami dla spadkobierców pod 1 do 10 wymienionych, w osobie Michała Hordyńskiego z Borszczowa, dla spadkobierców pod 10 do 16 w osobie Włodzimierza Sidorowicza z Borszczowa, a dla spadkobierczyni pod 17 w osobie Fedia Dulebki z Wołkowic ustanowionymi, przeprowadzone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 8 września 1883.

L. 39089. (6752 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu dr. Zygmunta Rodakowskiego, Józefa Rodakowskiego i Wandę z Rodakowskich Müllerową, względnie ich nieznanych spadkobierców i prawonabywców, iż uchwałą z dnia 22 września 1883 l. 39089 dozwoloną została intabulacya Jana Balko za właściciela realności l. 144 we Lwowie, dotąd na jego imię tylko prenotowanej a jeszcze na imię Barbary Singer intabulowanej a zarazem wzywa ich aby względem obrony swych praw z ustanowionym dla nich równocześnie kuratorem w osobie adw. dr. Krzyżanowskiego z substytucyą adw. dr. Dulęby się porozumieli, lub inego pełnomocnika sobie obrali, w przeciwnym bowiem razie będą musieli sobie złe skutki przypisać.

Lwow, dnia 22 września 1883.

L. 3402. (6701 1—3)

C. k sąd powiatowy w Bursztynie wiadomo czyni, iż 10 sierpnia 1873 w Ruzdwianach Walenty Lula bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarł. Gdy sądowi miejsce pobytu Iwana Lula wiadome nie jest, przeto wzywa się tegoż aby w przeciągu jednego roku od poniżej oznaczonego dnia w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem tegoż Mikoła jem Seniuk przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn, 10 września 1883.

L. 25411. (7058 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Kraków 5 września 1883 na 1500 zł. opiewającego w dniu 5 grudnia 1883, w Krakowie płatnego przez Stanisława Rożnowskiego wystawionego przez Franciszka Włodka płatnego, a na Jakóba Barberowskiego żyrowanego, aby takowy w dniach 45 licząc od dnia 6 grudnia 1883 tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznany będzie.

Kraków, 22 października 1883.

L. 5278. (7158 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Wojcika że Szyja Geller z Wróblika szlacheckiego wniósł na dniu 25go września 1883 l. 5278 pozew przeciw niemu o zapłacenie 40 zł aw. zpn. i że termin do rozprawy na dzień 6 listopada 1883 godzinę 8 rano wyznaczony został. Gdy ale miejsce pobytu Jędrzeja Wojcika wiadome nie jest, przeto ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Tomasza Burki z Wróblika szlacheckiego któremu pozew też równocześnie wręcza i wzywa Jędrzeja Wojcika ażeby kuratorowi temu potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub tez innego zastępcę prawnego sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ile że skutki przez zaniedbanie wynikłe sobie przypisze.

Rymanów, dnia 3 października 1883.

L. 5288. (7160 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Wojcika, że Katarzyna Opałko z Wróblika szlacheckiego wniosła na dniu 26 września 1883 l. 5288 pozew przeciw niemu o zapłacenie 20 zł. aw. i że termin do rozprawy na dzień 6 listopada 1883 na godzinę 8 przed południem wyznaczony został.

Gdy ale miejsce pobytu Jędrzeja Wojcika wiadome nie jest więc ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Tomasza Burki z Wróblika szlacheckiego któremu pozew też równocześnie wręcza i wzywa Jędrzeja Wojcika ażeby kuratorowi temu potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub też innego zastępcę prawnego sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ile że skutki przez zaniedbanie wynikłe sobie przypisze.

Rymanów, dnia 3 października 1883

L 67622. (7182 1—3)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 16 b. m. l. 33908 reambulacya odnogi gal. kolei transwersalnej Żywiec-Zwardon na przestrzeni od km. 0. do 0.7 odbędzie się na dniu 16 listopada b. r. o godzinie 9 przed południem

Wykaz gruntów, które dla tej kolei na wymienionej przestrzeni zajęte być mają, wyłożony będzie z dotyczącym planem w urzędzie gminnym w Zabłociu, przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14, w Zywieckiem ck. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Spóźnione zarzuty nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 26 października 1883.

L. 66756 (7181 1—3)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwo handlu z d. 11 b. m l 33715 reambulacya odnogi galic. kolei transwersalnej, na przestrzeni: „Zagórzany — Gorlice“ rozpocznie się na d. 19 listopada b r. o godzinie 9ej przedpołudniem w Zagórzanach i trwać będzie bez przerwy aż do ukończenia.

Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają wyłożone będą z odnośnemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Zagórzanach Gliniku maryampolskim i Gorlicach, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i ogłoszone będą w każdej gminie termina, w których komisya swoją czynność sprawować będzie

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu mogą być wniesione w przeciągu dni 14 w Gorlickiem starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty opóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dn. 25 października 1883.

L. 8168. (6761 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sarę Feigę 2 im. Vorschirm, że na prośbę Hersza Meilecha Greismana dozwolono uchwałą z dnia 16 lutego 1882 l. 1812 intabulacyi prawa własności do 1/5 części z połowy realności nr. 61 Grabówka na Sarę Feigę 2 im. Vorschirm intabulowanej na rzecz Hersha Meilecha Greismana.

Zalecamy zarazem Sarze Feidze 2 im. Vorschirm, ażeby środków prawnych przeciw uchwale tej użyła lub informacyi kuratorowi jej adw. dr. Ringelheimowi udzieliła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 14 czerwca 1883.

Z. 3518. (7162 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Winniki wird dem dem Aufenthaltsorte nach unbeknanten Moritz Gruder hiemit bekannt gegeben, daß Moses Gruder gegen ihn hiergerichts am 8ten August 1882 Z. 4288 eine Klage wegen der Eigentumsanerkennung des Lemberger Sparkassabüchels Nr. 9787 und Erfolglassungsbewilligung desselben überreicht hat und daß in Folge dessen der k. k. Notar in Winniki Sigismund Groblewski zum Curator des Belangten behufs Durchführung dieses Rechtsstreites bestellt und obige Klage demselben mit dem auf den 30. October 1883 bestimmten Verhandlungstermine zugestellt wurde.

Es wird daher der geklagte Moritz Gruder aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzuteilen oder einen anderen Sachwalter diesem Gerichte nahmhaft zu machen, wiedrigens derselbe die nachteiligen Folgen des Versäumnisses sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Winniki, am 30ten Juni 1883.

L. 13523 (7012 2—3)

C. k. samborski sąd powiatowy miejs delegowany, podaje do publicznej wiadomości, że w skutek wyniesionego pod dniem 6 października 1883. do l. 13523 przez Iwana Geremijego przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Zygmuntowi Kodrębskiemu o zapłacenie sumy 295 zł. a. w. zpn ustanowił równocześnie po myśli §. 512 u. s. do zastępowania pozwanego w sporze tym kuratorem p. adwokata dra Budzynowskiego na koszt i niebezpieczeństwo rzeczonego pozwanego, którego się wzywa, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił,

Termin do rozprawy sumaryeznej w sporze tym wyznaczony został na dzień 5 listopada 1883, godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym.

Sambor, dnia 13 października 1883.

L 25036. (6751 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Szczepanowskiego, że Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie pt. 600 zł. uzyskało przeciw niemu z mocy ts. uchwały 14 kwietnia 1883 l. 14287 egzekucyjną intabulacyę tej sumy w stanie biernym ¼ części dóbr Sokół.

Gdy miejsce pobytu Franciszka Szczepanowskiego nie jest wiadomem, zostali dla niego celem doręczenia uchwały z 14 kwietnia 1883 l. 14287 adw. dr. Pająk kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Jahl mianowany.

Wzywa się zatem Franciszka Szczepanowskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcy sobie obrał, i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3600|3795. (7103 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryannę Podgórską, że w celu doręczenia jej tutejszej rezolucyi z dnia 15go grudnia 1882 l. 8115 dalszych rezolucyj w sprawie egzekucyjnej Kuźmy Szkapiaka przeciw spadkobiercom Franciszka Podgórskiego pto 361 zł. ustanowiony został dla niej kuratorem p Władysław Gryglewski i że w tej sprawie wyznaczony został termin na dzień 27 listopada 1883.

Wzywa się zatem Maryę Podgórską, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, skutki bowiem z zaniedbania sama sobie przypisać by musiała.

Tarnobrzeg, 20 października 1883.

L. 43006 (7108 2—3)

Uchwałą z dnia 21 lipca 1883, l. 27904 zezwolono na wydanie spadkobiercom Leiby Seklera kwoty 236 zł 62 ct. w. a. z ceny kupna realności pod l. 299 m. do spadkobierców ś. p. Michała Sadowskiego niegdyś należącej na zaspokojenie pretensyi 190 zł m. k. zpn. w tabeli płatniczej byłego magistratu miasta Lwowa z 11 listopada 1852, l. 23903 na 30em miejscu kolokowanej.

Gdy wierzyciel hipoteczny powyższej realności Don Götz jest z życia i miejsca pobytu niewiadomy, zawiadamia go sąd o powyższej uchwale niniejszym edyktem usta nawia dla niego kuratorem w osobie adwokata dr. O Standa z substytucyą adwokata dr. Bodeka, a zarazem wzywa go aby środki do obrony praw swych służące podał ustanowionemu kuratorowi. lub innego zastępcę sobie obrał. w przeciwnym razie bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, dnia 20 października 1883.

(7088 3—3)

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że adwokat we Lwowie pan dr. Aleksander Janowicz zrezygnował z adwokatury i że substytutem tegoż zamianował adwokata p. dra Godzimira Małachowskiego z zastępstwem adwokata p. dra Erazma Romanowskiego.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 13 października 1883.

(7086 3—3)

Adwokat we Lwowie p dr. Władysław Jahl, przenosi się z dniem 4 stycznia 1884 do Jarosławia.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 3229. D. F. (7068 3—3)

Obwieszczenie.

Na dniu 31 października 1883 r. odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z dnia 2 marca 1873 do l. 1.413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII nr 21) wylosowane zostaną obligacye:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

3	oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.
35	„ „ „	100 „	3500 „
6	„ „ „	500 „	3000 „
19	„ „ „	1000 „	19000 „
1	oblig. z kuponem na „	5000 „	5000 „
	i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		17350 „
	razem w kwocie .		48000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

43	oblig. z kuponami po	50 zł	2150 zł.
311	„ „ „	100 „	31100 „
66	„ „ „	500 „	33000 „
162	„ „ „	1000 „	162000 „
9	„ „ „	5000 „	45000 „
6	„ „ „	10000 „	60000 „
	oblig. lit. A. w nominalnej wartości		142750 „
	razem w kwocie .		476000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

51	oblig. z kuponami po	50 zł.	2550 zł.
479	„ „ „	100 „	47900 „
115	„ „ „	500 „	57500 „
343	„ „ „	1000 „	343000 „
12	„ „ „	5000 „	60000 „
10	„ „ „	10000 „	100000 „
	i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		215050 „
	razem w kwocie .		826000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa

jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych

Lwów, dnia 22 października 1883 r

L 155. (7089 3—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał dr. Józefa Radomyskiego w listę adwokatów z siedzibą w Gorlicach.

Tarnów, dnia 24 października 1883.

L. 12146. (6764)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Wechslergeschäft O. Wachs et Comp“ której spólnikami są Ozyasz Wachs, Herman Kurzer i Leon Waschitz, kupcy w Tarnopolu, która ma swoją siedzibę w Tarnopolu, czynność swoją z dniem 1 stycznia 1884 rozpocznie i przez każdego ze spólników zastępowaną bywa.

C k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 9 października 1883

Upadłości.

L. 62. (7156)

W sprawie konkursowej Majera Kannera w Jaśle, zwołuję niniejszem celem sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych do tej masy pretensyj: Breindli Cypresowej w Krakowie, w kwocie 120 zł. 53 ct., Józefa Margoliesa w Tarnowie w kwotach 100 zł. 93 ct., 79 zł. i 100 zł. i firmy Józefa Bachracha i spółki w kwocie 92 złr. 76 cnt., z pierwszeństwem III klasy, zgromadzenie wierzycieli do biura podpisanego w gmachu sądowym w Jaśle, na dzień 5 listopada 1883 o godzinie 9 z rana.

Jasło dnia 7 października 1883.

Komisarz konkursowy

Głuszkiewicz.

L. 106. (7155)

W celu sprawdzenia dodatkowo do masy konkursowej B. L. Weinfelda zgłoszonej pretensyi firmy „Franz Wilhelm et Comp“ w Wiedniu w kwocie 94 zł. 5 ct. z pierwszeństwem III klasy tudzież powzięcia uchwały co do zaległych wierzytelności aktywalnych wzywam wszystkich wierzycieli, zarządcę masy i krydataryusza na dzień 5 listopada 1883 o godzinie 9 rano do biura podpisanego w gmachu sądowym w Jaśle.

Jasło dnia 7 października 1883.

Komisarz konkursowy

Głuszkiewicz.

L. 12752 (7026 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Ezyka Hübschmana negocyanta w Bohorodczanach tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe, wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c.k. sędzia powiatowy Józef Panciewicz w Bohorodczanach zaś administratorem tymczasowym p. Józef Szeliński w Bohorodczanach mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków z zaniedbania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie przez komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym płynność takowych i klasę wykazać który to ostatni termin, jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać. Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanowi termin komisarz konkursowy; wierzycieli po za obrębem tut. sądu i sądu powiatowego w Bohorodczanach zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu lub w Bohorodczanach zamieszkałych sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym byćby musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“.

Stanisławów, 22go października 1883

L. 41. (7118 1—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie rozbiorowej Israela Horszowskiego do wykazania płynności wierzytelności i ustanowienia porządku takowych, odracza się termin na dzień 22 listopada 1883 o godz. 10 rano.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica, 26 września 1883.

Doniesienia prywatne.

Konkurując przez Rzetelność
wyłączny
handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6
poleca Szanownej P. T. publiczności
w szczególności

Kaysow familijnej	**Popowych z Moskwy**
Kwiatowa 1/2 kl. zł. 1.80	Nr. I. fnt. zł. 2.40
Suszong, wyb. „ zł. 2.—	Nr. II. fnt. zł. 3. —
najprzed. „ zł. 3. —	Nr. III. fnt. zł. 3.75

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.
Opakowanie franko.
(6617 8—20)

Do sprzedania z wolnej ręki za przystępną cenę, razem lub pojedyńczo **dwie kamienice** jednopiętrowe, obok siebie stojące, **pod l. 118 i 119 na Władyczu w Przemyślu**, w miejscu spokojnem i zdrowem położone. — Wiadomość w kancelaryi **Wgo. p. Juliana Rokickiego**, c. k. notaryusza **w Przemyślu.** (6942)

L. 3815 (7135 2—3)

Obwieszczenie

Celem wydzierżawienia propinacyi wódczanej i piwnej wraz z dodatkiem gminnym od napojów, gminie miasta Sambora przysługujących, na lat trzy od 1go stycznia 1884 począwszy, odbędzie się w tutejszym urzędzie dnia 6 listopada b. r. o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya.

Cenę wywołania ustanawia się na 34.800 złr. w. a.

Warunki licytacyi przejrzeć można.

Magistrat Sambor, 25 paździer. 1883.

HANDEL KORZENNY
Karola Bałłabana
poleca
zupełnie świeże:

Bryndzę wyśmienitą jesienną.
Ser cieszyński, z dóbr Arcyks. Albrechta.
Ser ementalski.
Musztardę kremską.
Musztardę francuską Schmita.
Musztardę diaphane Louit freres
Musztardę angielską w paczkach.
Marony włoskie duże
Powidła węgierskie.
Miód przaśny.
Bulion Sułkowskiego.
Extrakt mięsny Liebiga
(7130 1—?)

Ucznia do handlu żelaznego we Lwowie
z ukończoną przynajmniej 4 klasą normalną, poszukuje się. Zgłoszenia pisemne pod literami **J. M.** należy nasdełać do Administracyi Gazety Lwowskiej. (6914 9—10)

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (5481 15-20)

Hamgurską mięszaninę
wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos** . . .	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas** . . .	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę** . . .	po 5 złr. 40 ct.
najprzed, **Portorico**	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę** .	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon** . . .	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach 4 3/4 kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

Zupełnie świeży transport
ze zbioru majowego 1883 r.
przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY chińskiej
a miat... ie

			Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** najprzedniejsza mieszanka aromatycz	zł.	5.—
Nr.	**Taszu.** Perła Chin, żółtok...		4.40
Nr.	**Junizjczan Pecha,** b... k	zł	4 —
Nr.	**Nandzyn,** ... mocna	zł.	3.20
Nr.	**Souchong,** mak...	zł.	2.80
Nr. 5	**Congo,** famili... dobra .	zł.	2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . .	zł.	1 50
Nr. 7.	**Wysiewki** ... szych herbat	zł.	1 70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł.	4
Nr. 9	**Souchong** powyższa na wagę	zł.	3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł.	4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł.	6.—

poleca i rozseła handel

St. Markiewicz
we Lwowie Rynek l. 42.
(5881 9 —?)

L. 2174 (7136 2—3)

Obwieszczenie

Celem wydzierżawienia kamieniołomu miejskiego trembowelskiego, na czas od 1go stycznia 1884 do 31 grudnia 1886 odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Trembowli na dniu 14go listopada 1883 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, zaopatrzonych w zakład, wynoszący kwotę 250 złr. a. w., w dniu powyższym najpóźniej do 1szej godziny z południa wnieść się mających.

Cenę wywołania stanowi kwota 2252 złr., jako czynsz roczny z dodatkiem 1000 sztuk płyt chodnikowych bezpłatnie na użytek miasta.

Warunki licytacyjne można każdego dnia w urzędzie gminnym miasta Trembowli w godzinach urzędowych przejrzeć.

Z urzędu gminnego król. wolnego miasta
Trembowla, d. 11 października 1883.

Antoni Halski
handel żelazny,
Lwów — poleca

Wieńce grobowe
blaszane (6915 9—15)

jako najtrwalsze i bardzo ozdobne
w cenach od 90 cnt do 2 złr. 20 cnt. bez kwiatów; w cenach od 1 złr 70 cnt. do 5 zł. z kwiatami najrozmaitszemi. oraz z kwiatami porcelanowymi w cenie od zł 4 50 do 10 złr.

Dla *„nielekarzy“* wydał
Dr. Jasiński
PORADNIKA W CHOROBACH
i
Przewodnika do „uzdrowisk.“
Cena 1 złr. 50 ct.
Do nabycia w drukarni p. Wajdowiczowej, Rynek **l. 9, we Lwowie.**
(5492 5 —?)

Objady warszawskie.

Dla wygody szanownej Publiczności zaprowadziłem z dniem 16go października b. r. na sposób warszawski

Całe objady

składające się z trzech potraw za **40 ct.,** a to:
Rosół lub **zupa, sztukamięs i pieczeń z jarzyną,** — albo też:
Rosół lub **zupa, pieczeń z jarzyną i legumina.** — Codzień do wyboru trzy pieczyste. — Marki abonamentowe na powyższe objady pojedyncze dostać można codziennie w mojej restauracyi.

Biorący naraz 30 marek płaci **tylko 10 złr.**

Objady à la carte wydawać będę i nadal w sposób dotychczasowy. (6913 9 14)

Przytem polecam moją znaną z rzetelności **piwnicę winną,** tudzież doborowe gatunki **piwa** zagranicznego i krajowego.

Polecając się łaskawym względom i licząc na liczne odwiedziny pozostaję z szacunkiem

Szymon Fedorowicz
restaurator przy ulicy Dominikańskiej **licz. 2.**

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza (3113 23—?)

Przestroga.

Podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że za swoją żonę **Józefę Englisch** żadnych jakichkolwiek bądź długów bezwarunkowo płacić nie będę.

Wincenty Englisch
były rządca dóbr.

Okocim powiat Brzesko, dnia 24 go października 1883. (7112 2-3)

Leon Abramowicz

Lwów, Rynek, dom p. Ehrbara (Andriolego) **l. 29 w podwórzu.**

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

Handel towarów łokciowych

jako to **płócien, chifonów białych, płóciennek, oxfortów, barchanów białych i kolor. flanelek, materyj wełnianych na suknie damskie, podszewek, chustek wełnianych, chustek płóciennych, pończoch itp.**

Pracując przez dłuższy czas w handlach tutejszych, miałem sposobność poznania wymogów Szanownych P. T. Pań, a nabywszy towar za gotówkę i zadawalniając się jak najmniejszym zyskiem, jestem w możności towar wyżej wymieniony po **cenie niższej** jak wszędzie, sprzedawać.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności, oczekuję łaskawych rozkazów.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. (7043 3—10)

Kawy surowe

po najtańszych En-gros cenach, w workach po 4 3/4 kilo prawdziwej zawartości (nie brutto 5 ko. za netto) franko i z opakowaniem, za pobraniem:

Rio, najlepszy gatunek, silna	3 zł.	25	ct.
Domingo, bardzo smaczna . .	3 „	60	„
Santos, najprzed. bardzo silna	3 „	75	„
Java, blado ziel , bar. piękna i silna	4 „	10	„
Cuba, ciemno-ziel., najprzed.	4 „	45	„
Java II, złoto-żółta, przed. łag	4 „	20	„
Java I, złoto-żółta, najprzed .	4 „	60	„
Perłowa Mocca, najlep. gat. bardzo przednia . . .	4 „	75	„
Ceylon, najprzed. gatun., nieb. zielona	5 „	30	„
Perłowa Ceylon, najprz., silna	5 „	40	„
Menado, najprzedn. w smaku łagodna	5 „	85	„
Mocca, praw. arabska, bardzo aromatyczna	6 „	45	„

Kawy palone,

szczelnie opakowane, w workach po 4 1/2 kilo netto:

Hamburska mięszanina silna, przednia 5 zł. 25 ct.
Wiedeńska mięszanina, silna, najprzed. 6 zł.

Proszę się nie dawać łudzić może tańszą ceną konkurentów, gdyż towar podlejszego gatunku. Próbki celem porównania franco.

Robt. Kap-herr, Hamburg.

Renoma mojej firmy ręczy za sumienną usługę.

H. 04769. (5497 11—13)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundacyjnych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6491 9—?)

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
Porcelany, Szkła i towarów mieszanych
We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

Lampy i wszelkie przybory do **LAMP.**
Szkiełka do Lamp
(Cylindry) 1 sztuka **4 centy**
zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. — Papier z c. k. uprzyw...